

# NOWY ŁOWICZANIN

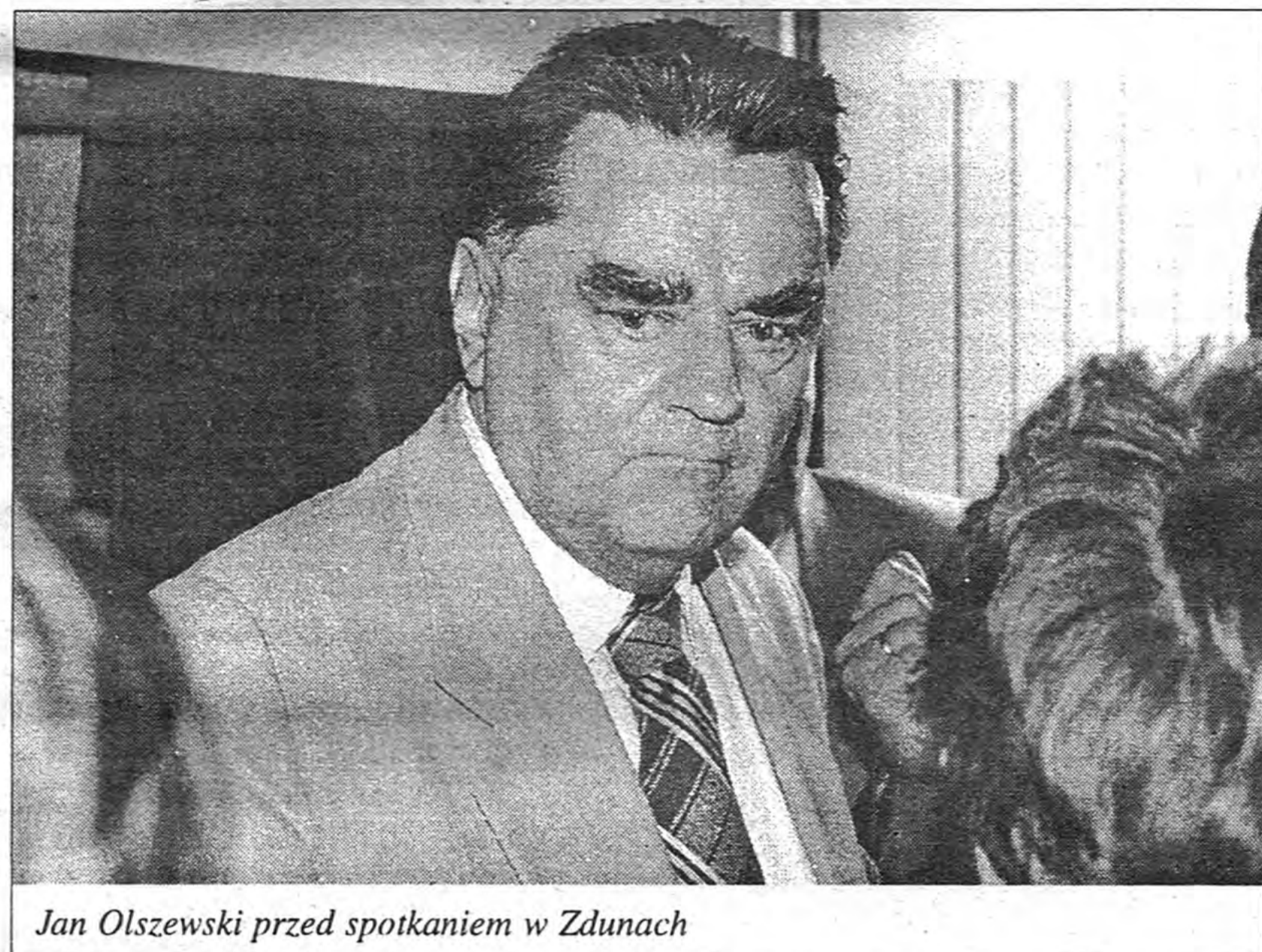
Tygodnik Ziemi Łowickiej

Nakład 7460 egz.

Cena 1 zł (10000 zł)

## Dziś w numerze:

- MISTER ZIEMI ŁÓDZKIEJ Z ŁOWICZA ..... str. 3
- EKSHUMACJE W WALEWICACH..... str. 2
- POLONIJNE DZIECI NA Blichu ..... str. 6
- ŻEGLARSKA PASJA DOKTORA CZAPLI ..... str. 7



Jan Olszewski przed spotkaniem w Zdunach

## Olszewski kokietuje rolników

Przewodniczący Ruchu Odbudowy Polski gościł w Zdunach

Szczelnie wypełniła się 14 lipca sala Gminnego Ośrodka Kultury w Zdunach, gdy przybył do niej były premier, przewodniczący Ruchu Odbudowy Polski Jan Olszewski, któremu towarzyszył przewodniczący NSZZ RI „Solidarność” Roman Wierzbicki.

Spotkanie zorganizowane przez Zarząd Gminny rolniczej Solidarności przy udziale Łowickiego Ognia ROP, było następstwem ogólnopolskiego porozumienia Ruchu Odbudowy Polski z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Rolników Indywidualnych „Solidarność”, zawartego 26 czerwca. Porozumienie to zawiera zapis, że dwie wymienione organizacje są dla siebie najważniejszymi sojusznikami.

Całe właściwie zdunskie wystąpienie byłego premiera adresowane było do chłopów. Olszewski rozpoczął swoje wy-

stąpienie mówiąc, iż: *cieszę się, że mam okazję do bezpośredniego spotkania z rolnikami. Tu właśnie upatruję swoich największych sojuszników...* W dalszej części wypowiedzi przypomniał historię porozumień z rolnikami w 1981 roku, scharakteryzował podstawowe punkty ostatniego porozumienia. W swojej wypowiedzi nawiązał do wydarzeń z 4.06.1992 r. (gdy większość ówczesnego sejmu obalili jego rząd po tym, jak minister spraw wewnętrznych Antoni Macierewicz opublikował listę rzekomych współpracowników Służby Bezpieczeństwa PRL – przyp. red.) i ich skutków, jakimi są dziś obecne komunistyczne rządy. *Zbliża się czas, aby podjąć walkę o Polskę dla siebie – powiedział – i ta wypowiedź została przerwana gromkimi oklaskami.*

dok. na str. 3

## Świat nie kończy się na Atlantycie

Beata Walczak nie zdołała zakwalifikować się do kadry olimpijskiej, uważa to za swoją największą porażkę życiową, ale nie rezygnuje z dalszych startów.

Beata Walczak. Ktokolwiek w Łowiczu choć trochę interesuje się sportem zna to nazwisko i kojarzy je z judo. Beata była i jest bez wątpienia najwyższą w wyznawanej hierarchii notowaną łowicką sportsmanką, jedyną która stała przed szansą wyjazdu na olimpiadę do Atlanty. Ostatecznie w kadrze się nie znalazła. Dlaczego?

Wszyscy, którzy mieli nadzieję wystartowania na Olimpiadzie mieli szansę zakwalifikowania się do ekipy olimpijskiej

już na ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata w Makuhari w Japonii. „Bilet” na olimpiadę dawało znalezienie się tam w pierwszej siódemce.

Beata znalazła się na tych mistrzostwach na 7 miejscu, musiała więc przejść cykl sześciu turniejów, a w nich zdobyć około 400 punktów by polecieć do Atlanty. *Zakwalifikowanie się na olimpiadę stało się dla mnie głównym celem sportowym – mówi zawiadziona Beata – odmawiałam sobie wszystkiego, jeździłam na obozy,*

*przyjeżdżałam do Łowicza, na drugi dzień miałam egzamin (Beata studiuje na drugim roku pedagogiki na MWSHP), a potem znów wyjazd na obóz. Wracałam i wciąż treningi. Pierwszy turniej odbył się jeszcze w listopadzie 1995 roku w Szawcarii w Bazylei. Tam łowiczanka znalazła się na V miejscu, dzięki któremu zdobyła 76 punktów. Później, w lutym była Lozanna i także V miejsce (kolejne 76 pkt).*

dok. na str. 15

## TŁUM BEZROBOTNYCH PRZY TŁUMIE TURYSTÓW?

Przenosiny RUP na Stary Rynek źródłem kontrowersji.

Rejonowy Urząd Pracy w Łowiczu rozpiął już przetarg nieograniczony na remont zabytkowej kanonii przy Rynku Kościuszki 19 (zajmowanej do ubiegłego roku przez przychodnię zdrowia, po ich przeniesieniu na Kaliską opustoszałej). Tymczasem rośnie niezadowolenie z takiej właśnie przyszłej lokalizacji RUP-u. Przypomnijmy, że budynek ten RUP otrzymał w zarząd na czas nieokreślony w dniu 18 kwietnia tego roku. Pod decyzją podpisał się sprawujący w imieniu skarbu państwa funkcję właściciela tego budynku, kierownik Urzędu Rejonowego w Łowiczu Andrzej Budniak. Czy jednak umiejscowienie urzędu obsługującego dużą grupę ludzi, i to w pewnej części ludzi z tzw. „marginesu” w centrum zabytkowego Starego Rynku jest dobrym rozwiązaniem?

Plan rewaloryzacji tej części miasta zatwierdzony przez Radę Miejską przewiduje, że Stary Rynek będzie reprezentacyjnym miejscem w Łowiczu, pełnym turystów i miejscowych spacerowiczów. Rejonowy Urząd pracy nijak do tej funkcji nie pasuje. *Oprócz tego na Rynku pojawi się duża grupa osób, której trzeba będzie zapewnić tawki, brakuje miejsc parkingowych dla przyszłych klientów RUP-u, budynek pozbawiony jest dobrego dojazdu –*

powiedziano nam w Urzędzie Miejskim.

W związku z tym Zarząd Miasta interweniował w Wojewódzkim Urzędzie Pracy, który byłby tu inwestorem, proponując w zamian sprzedaż resortowi pracy za niewielkie pieniądze budynku przy ul. Stanisławskiego 28, dysponującego wielką salą na piętrze i całym szeregiem mniejszych pomieszczeń, sąsiadującym z budynkiem Urzędu Rejonowego, a więc tworzącym naturalny kompleks administracyjny. Pokoje te zajmują na razie urzędnicy niektórych wydziałów Urzędu Miejskiego, mają oni jednak opuścić je zimą, w ślad za tym jak postępować będzie remont ratusza.

Burmistrz Ireneusz Jabłoński prosił o mediację wojewodę Andrzeja Charzewskiego i posła Edwarda Gnata, mediacja ta została podjęta, jednakże ratusz nadal oczekuje na oficjalne stanowisko dyrektora

Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Zastępca kierownika Urzędu Rejonowego Józef Mucha powiedział „Nowemu Łowiczanie” że ze względu na to, że budynek ma już właściciela, sprawa stała się bezprzedmiotowa. Mimo to burmistrz nie traci nadziei. *Uważamy, że najlepszym rozwiązaniem byłoby podjęcie naszej oferty i wycofanie się z tej niefortunnej decyzji – mówi Jabłoński. Gotowi jesteśmy nawet zwrócić Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy koszty jakie poniósł na wykonanie projektu.*

(mk, wal)



Przez ten budynek musiałoby się przewijać ponad 5000 osób miesięcznie

## Olimpijski konkurs Reebok'a i N.Ł.

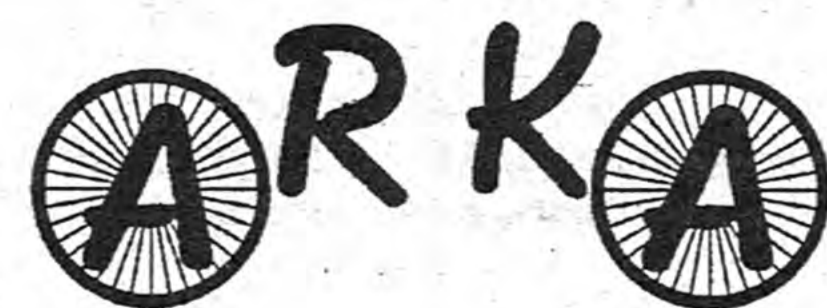
Jutro zacznie się olimpijskie szaleństwo i wszystko, co z nim związane: trzymanie kciuków, męskie trwanie przed telewizorem przy nocnym transmisjach i kobiece irytacje z tego powodu, nadzieje i rozczarowania, radość i żzy. Także i N.Ł. przyłączyła się do olimpijskiego nastroju, ogłaszając – wraz z autoryzowanym sklepem sportowym firmy Reebok z ulicy Zduńskiej 10 – olimpijski konkurs dla swych czytelników. Zasady konkursu są proste: w trzech kolejnych numerach N.Ł. drukujemy na gotowym kuponie konkursowym zestaw tych samych pięciu pytań, na które trzeba odpowiedzieć. Wypełnione kupony oddawać można w każdym z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych (wymienione są u dołu tej strony) w terminie do poniedziałku 5 sierpnia godz. 13.00.

Tego dnia wieczorem wśród tych, którzy wypełnili kupony, rozlosujemy trzy cenne nagrody. Główną nagrodę ufundował właściciel autoryzowanego sklepu Reebok z ul. Zduńskiej 10, p. Piotr Czerwiński – będzie to para bardzo dobrych butów sportowych tej firmy, wartości ok. 200 zł, dopasowana oczywiście do wielkości nogi zwycięzcy. Dwie pozostałe nagrody ufundował NOWY ŁOWICZANIN. Jedna to znakomita koszulka sportowa Reebok, druga to cenny album fotogra-

ficzny o tematyce sportowej.

Zachęcamy do udziału w konkursie, pytania nie są trudne, a kto wypełni i dostarczy do wyznaczonych punktów więcej kuponów (liczą się tylko oryginalne – nie kserowane), ten automatycznie zwiększa swe szanse na wygraną. KUPON KONKURSOWY ZAMIESZCZAMY NA STRONIE 16.

Nazwiska zwycięzców konkursu opublikujemy w numerze 32/96 N.Ł. w dniu 8 sierpnia 1996.



Zakład Produkcyjno-Handlowy „ARKA”

OFERUJE DUŻY WYBÓR

## ŁYŻWOROLEK

- ☛ Sprzedaż hurtowa:  
Łowicz ul. Katarzynów 49, tel. 37-57-18 w. 23.
- ☛ Sprzedaż detaliczna w sklepie:  
Łowicz ul. Włókiennicza 47, tel. 37-63-16.

ŁYŻWOROLKI TO ZNAKOMITY SPOSÓB NA CZYNNY WYPOCZYNEK DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH. ZAPRASZAMY

R-28-145-616

# Ekshumacja w Walewicach

**Mieszkańcy Walewic doskonale wiedzieli, że w miejscu w którym żyją, na ich ziemi, znajdują się szczątki żołnierzy niemieckich biorących udział w walkach na tych terenach podczas II wojny światowej.**

Dopiero teraz jednak, dzięki ociepleniu stosunków polsko-niemieckich, nasi zachodni sąsiedzi szukają kości poległych żołnierzy. Niemiecka fundacja „Pamięć” od maja tego roku prowadzi ekshumacje w Jeżowie, Serokach, Sochaczewie i Karolkowie. Od tygodnia natomiast takie prace podjęto w Walewicach. Fundacja posiada niezwykle dokładną dokumentację, gdzie stacjonowały poszczególne oddziały walczących, z ilu osób składała się jednostka, kto dowodził oddziałem itp.

Zawsze dokładni Niemcy, grzebali ciała poległych według określonej kolejności, sporządzając odpowiedni plan. Żeby ustalić ewentualną tożsamość nieznaną osobę, bierze się pod uwagę (oprócz planu) tzw. „nieśmiertelniki”, czyli metalowe identyfikatory, które niestety nie każdy żołnierz

nosił przy sobie. Taki nieśmiertelnik załatwia wszystko; z niego możemy dowiedzieć się najważniejszych rzeczy: imienia, nazwiska poległego, numeru jednostki.

Nawet jednak jeśli „nieśmiertelnika” brak, można ustalić tożsamość żołnierza poprzez m.in. badanie wielu kości, badanie czaszki oraz kwerendę w Wojskowym Archiwum Niemieckim w Berlinie. *Niemcy mają doskonałą dokumentację, do wojny przygotowali się znakomicie. Ich dane to połowa sukcesu przy tych pracach wykopaliskowych* – mówi Krzysztof Kurkowski z firmy „Archem” wynajętej przez fundację do odnajdywania zwłok.

Ciała żołnierzy nie były pochowane zbyt głęboko. Przy wjeździe do Stadni-

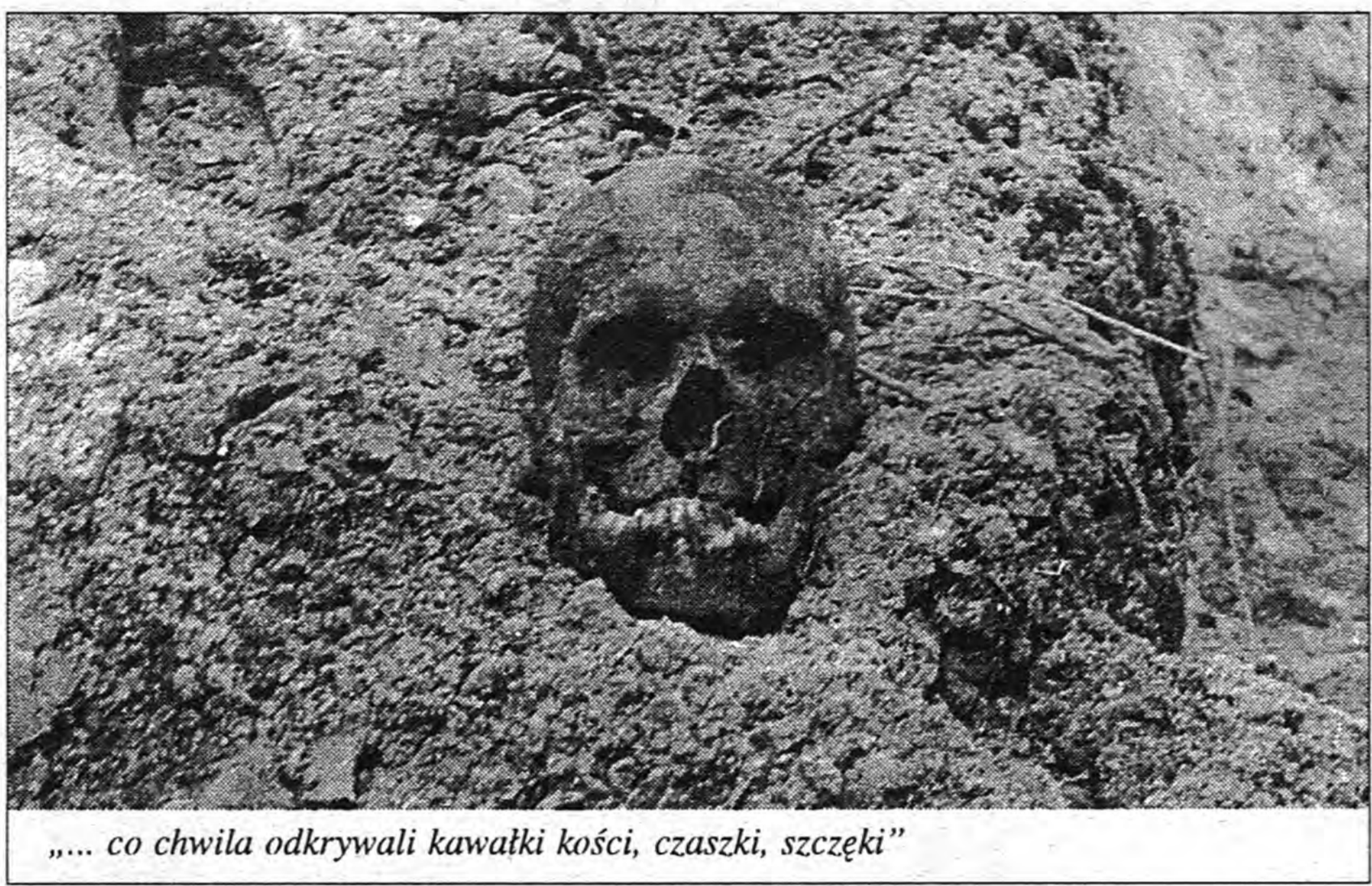
ny Koni w Walewicach koparka wydobyła ziemię na głębokość dwóch metrów, w pasie szerokości około trzech metrów. W takim kilkunastometrowym „dole” leżą nie tylko kości. Gdy przyjechałem do Walewic i gdy skoczyłem na dół, odnalazłem metalowy pojemniczek z wygrawerowaną datą 1936, w którym znajdowały się kostki mydła, a może glukozy, a obok szczątki „oficerek”. Trzech pracujących tam mężczyzn, którzy powiedzieli mi że po tylu dziesiątkach lat, jakie minęły od pochówku, już niczego się nie brzydzą, co chwila odkrywali kawałki kości, czaszki, szczęki. W ciągu dwudziestu minut wypełnili tymi szczątkami dwa duże foliowe worki. Pod drzewami, obok dołu takich worów leżało we wtorek 16 lipca już dziewięć.

Do tego dnia w Jeżowie, Serokach, Sochaczewie i Karolkowie odkopano 1100 zwłok. W Walewicach do 16 lipca naliczono ich już 80. Według danych niemieckich można jeszcze tu znaleźć między 189 a 550 osób. Rzadko spotykane rzeczy osobiste są odsyłane natychmiast do Niemiec. Do tej pory odnaleziono tylko jeden zegarek i parę obrączek.

Z nieoficjalnych źródeł dowiedziałem się, że w śróde w Joachimowie odkopywany miał być „ktoś ważny”, jakiś wysoki rangą żołnierz. Krzysztof Kurkowski przypuszcza, że to jakaś rodzina z Niemiec wyłożyła dużą sumę pieniędzy na jak najszybsze odkopanie tych „ważnych” zwłok i natychmiastowe przetransportowanie ich do ojczyzny.

Prace ekshumacyjne w Walewicach mają trwać do listopada.

Jacek A. Lewandowski



„... co chwila odkrywali kawałki kości, czaszki, szczęki”

## PONOWNIE GAJDA

**Tadeusz Gajda ze Skaratek, dotychczasowy prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego, został ponownie wybrany na to stanowisko.**

Gajda otrzymał na zorganizowanym 14 lipca w Skierniewicach V Wojewódzkim Zjeździe Delegatów PSL 194 głosy, podczas, gdy jego jedyny kontrkandydat, Czesław Olbrychowski z Sochaczewa – tylko 50.

Przedstawiając swój program Gajda zapowiedział m.in. szukanie sprzymierzeńców poza PSL.

We wnioskach komisji uchwał i wniosków przedstawionych przez jej przewodniczącą Cezarego Dzierżka poruszono m.in. kwestie

1. wprowadzenia stałych dopłat do paliwa rolniczego
2. ograniczenia sprzedaży ziemi cudzoziemcom
3. promowania gospodarstw rodzinnych z uwzględnieniem gospodarstw dużych
4. utrzymania dotychczasowych stawek rentowych dla rolników

Delegaci dyskutowali także o innych sprawach dotyczących rolników, m.in. o składkach na obowiązkowe ubezpieczenie rolnicze KRUS. Obecna wysokość składek odprowadzonych na KRUS stanowi dotkliwie obciążenie dla wielu gospodarstw rol-

nich (mimo, iż jest kilkudziesięciokrotnie niższa niż składka ZUS pracujących w innych gałęziach gospodarki – przyp. red.). Każdy rolnik płaci składkę w wysokości 30% najniższej emerytury czyli konkretnie jest to 125 zł na jedną ubezpieczoną osobę rocznie. Na moje pytanie dotyczące propozycji podniesienia składek na KRUS, o której ostatnio wiele się mówi, obiedny na zjeździe wicepremier i minister rolnictwa Roman Jagieliński odpowiedział, że ostateczna decyzja jeszcze w tej kwestii nie zapadła, gdyż PSL zgłosiło sprzeciw i myśli o nowelizacji tej ustawy tak aby jak najbardziej odciążać rolników.

Korzystając z okazji zapytałam także Romana Jagielińskiego o przewidywaną cenę żyta i pszenicy na żniwa 96 oraz rolę ARR (Agencji Rynku Rolnego), która zdaniem wielu rolników destabilizuje produkcję rolną o czym świadczy ostatnia sytuacja na rynku zbożowym i zwierzęcym. Minister Rolnictwa liczy na cenę pszenicy 500 – 520 zł/q i żyta 350 zł/q, zaś ARR usprawiedliwiał mówiąc, że przyczyną jej późnej inter-

wencji w skupie zboża były zbyt małe środki finansowe, które wykorzystane były wtedy na interwencyjny skup żywności. Jeśli chodzi o trzodę chlewną to tzw. „świński dołek” pogłębia się, a co za tym idzie tendencja wzrostowa cen żywności wieprzowego utrzyma się i do świąt Bożego Narodzenia powinna wzrosnąć – jego zdaniem – o 27 – 38% do ok. 3,5 – 3,8 zł/kg.

Renata Bogus

## Nowa kotłownia dla SP w Kalenicach

Przed początkiem następnego sezonu grzewczego w szkole w Kalenicach w gminie Łyszkowice zostanie zainstalowana nowa kotłownia olejowa. Dotychczas szkołę opalała kotłownia węglowa, a w pobliskim budynku dawnego domu kultury, w którym także odbywają się lekcje, działały elektryczne piece akumulacyjne. Modernizację będzie wykonywała firma Cewokan Krzysztofa Cichego z Łowicza, która wygrała przetarg. Część kosztów przeróbki, które sięgną kwoty 68 tysięcy złotych, pokryje gmina, a część Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.

## Sprostowanie

Przeprosiny winni jesteśmy wszystkim, którzy 16 lipca przed godziną 10-tą stawali się przed budynkiem Łowickiego Ośrodka Kultury na spotkanie Światowego Związku Żołnierzy AK, Oddziału w Łowiczu. Spotkanie odbędzie się 16 sierpnia a nie 16 lipca jak wydrukowaliśmy, błędna informacja była wynikiem pomyłki naszej reporterk.

Podaliśmy też błędnie, w artykule o p.p. Kudelskich z Kazachstanu, którzy ostatnio osiedlili się w Łowiczu, że p. Wiera Kudelska została zatrudniona w Syntexie, podczas gdy zatrudniła ją firma Krajewski.

Za pomyłki przepraszamy  
Redakcja

(at)

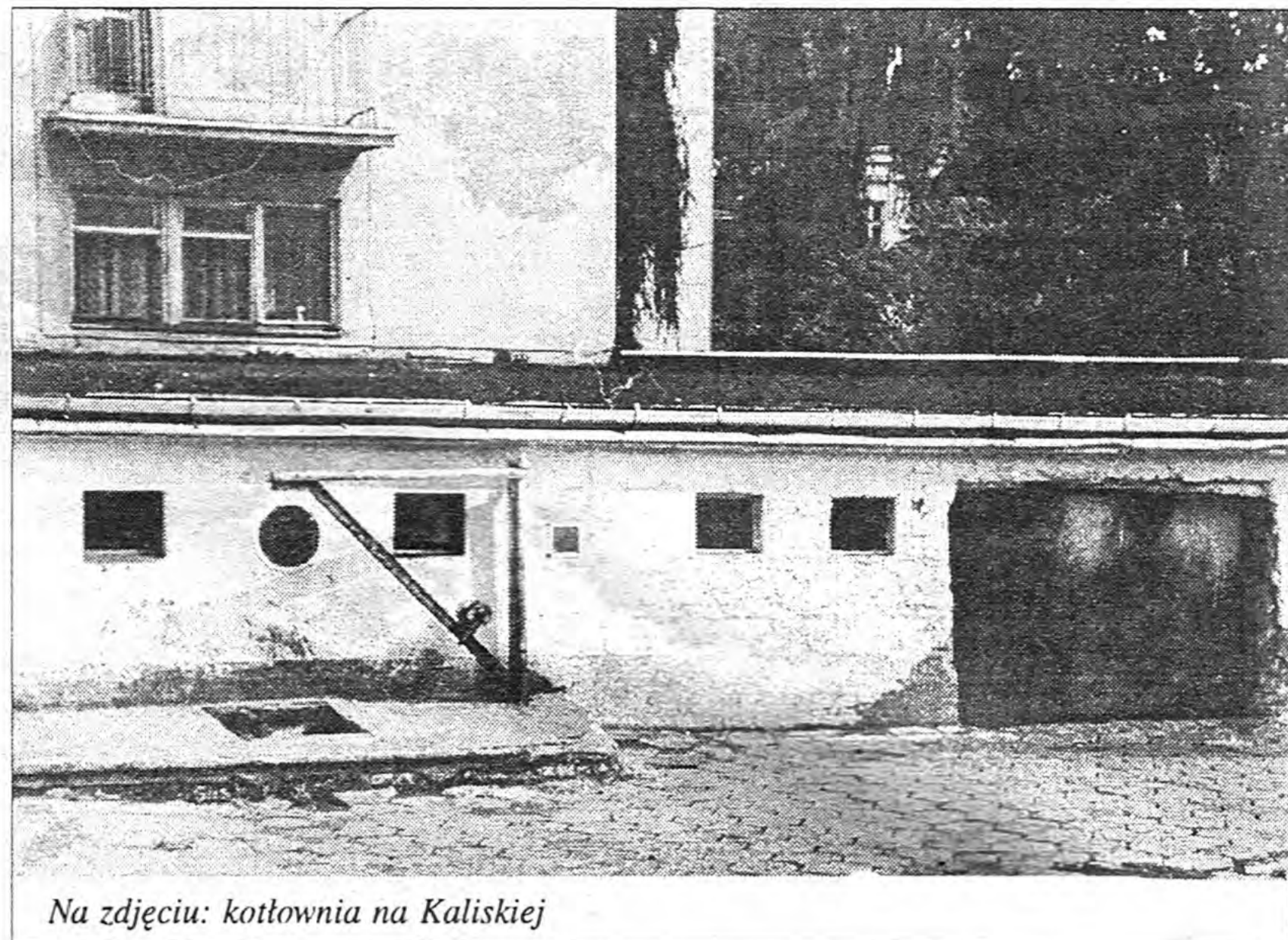
## Wścieklizna także u kotów

Do tej pory w rejonie Łowicza z przypadkami wścieklizny można się było spotkać u zwierząt dziko żyjących (nawet u borsuka, o czym pisaliśmy w N.Ł. nr 23/96). Ostatnio niepokojące objawy zanotowano u kotów. 3 lipca została pogryziona przez jakiegoś kota rasowa kotka jednej z mieszkanki Łowicza. Mieszkańcy ulicy Zduńskiej, gdzie doszło do tych zdarzeń, twierdzą, że jest tam wiele dziko żyjących kotów chroniących się w komórkach i innych zabudowaniach.

5 lipca, mimo reanimacji w prywatnej lecznicy, kotka zdechła. Właścicielka postanowiła zwłoki zwierzęcia poddać kremacji i w tym celu udała się do Warszawy. Badania jakie należało wykonać (w kierunku wścieklizny) dały wynik pozytywny, choć ostateczne potwierdzenie

tezy o tej chorobie daje dopiero kolejne badanie (wyniki 20.VII). Kotka, która cierpiała m.in. na wodowstręt (co jest jednym z objawów wścieklizny) ugryzła dwie osoby, które próbowały ją nakarmić. Ponadto jedna osoba została przez nią podrapana. Ucierpieli również dwaj lekarze w lecznicy. Wszystkie te osoby zostały skierowane do punktu szczepień przy Oddziale Zakaźnym Szpitala w Skierniewicach.

Pod obserwacją weterynaryjną pozostaje kot, który rzekomo pogryzł kotkę – jego właściciel również ma przebywać pod dozorem służby zdrowia. Bezdomne koty mogą stanowić wielkie zagrożenie dla innych zwierząt oraz ludzi.



Na zdjęciu: kotłownia na Kaliskiej

## Początek końca dymów nad miastem

**Rusza program modernizacji osiedlowych kotłowni**

Podpisane już zostały umowy z wykonawcami modernizacji trzech pierwszych kotłowni Zakładu Energetyki Ciepłej, modernizacji mającej polegać na zastąpieniu nieefektywnych i zanieczyszczających powietrze pieców węglowych, sterowanymi automatycznie piecami olejowymi firmy VISSMAN. W myśl umów, wyłonieni w przetargach trzej wykonawcy (Ecotherm i Abex z Łowicza oraz Metalbud ze Żdźarów) muszą podłączyć ogrzewane obiekty do nowej instalacji do chwili rozpoczęcia sezonu grzewczego, a ostatecznie zakończyć prace do połowy listopada.

Nowe kotłownie zostały zaprojektowane z takim zapasem mocy cieplnej, by można było do nich przyłączać nowe obiekty, dotychczas ogrzewane z innych źródeł. I tak, kotłownia przy ulicy Kaliskiej 6, której modernizację powierzone spółce Ecotherm, będzie mogła ogrzać pływalnię, Szkołę Podstawową nr 1 i wznoszony ciągle zespół szkół ekonomicznych. Z kotłowni na Tkaczewie będzie można dostarczyć energię ciepłą nie tylko do osiedlowych bloków, ale i do ratusza, przyległych doń kamienic i do muzeum, a z kotłowni na osiedlu Reymonta do przedszkola i do kamienic spółdzielczych wzdłuż ulic 3 Maja i 11 Listopada – gdyby ŁSM zdecydowała się kiedyś za-

łożyć tam centralne ogrzewanie. W kotłowni na Reymonta zarezerwowano ponadto miejsce na drugi piec olejowy, który pozwoliłby ogrzać planowany od lat, ale pozostający nadal w sferze projektów i zamierzeń, nowy budynek Sądu Rejonowego przy Końskim Targu.

Tegoroczne inwestycje w budownictwie to dopiero początek potężnego przedsięwzięcia, realizowanego ze środków z wielomiliardowego kredytu, zaciągniętego przez miasto w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska. W roku 1997 modernizowane będą kotłownie na osiedlu Dąbrowskiego, w roku 1998 pierwsze trzy kotłownie na Bratkowicach (z możliwością przyłączenia Zespołu Szkół Medycznych), jest wreszcie możliwość zmodernizowania w 1999 roku ostatniej kotłowni na Bratkowicach i zapewnienia w ten sposób energii cieplnej także na potrzeby domków jednorodzinnych, które powstawać będą w klinie: ul.Łódzka-obwodnica łódzka.

Miasto znacznie spłacać ten kredyt w roku przyszłym, gdy trzeba będzie zapłacić 800 tys. zł, tyle samo trzeba będzie zapłacić w 1998 roku, natomiast regularne spłaty stwarzają później możliwość umorzenia kwoty aż 1500 tys. nowych złotych.

(wal)

## Ciąg dalszy sprawy uczelnianego płotu

Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna odwołała się w piątek, 12 lipca od decyzji Urzędu Rejonowego nakazującej rozebranie zainstalowanego niedawno bez pozwolenia ogrodzenia przed budynkiem rektoratu szkoły przy ulicy 3 Maja.

Odwołanie to zostało złożone w terminie i przekazane wojewodzie skierniewickiemu, który ma cały miesiąc na rozpatrzenie i rozpoznanie sprawy.

U nas problemu płotu już praktycznie

J.A.L.

## Ratusz sypanął nagrodami

Pisaliśmy już w N.Ł., że Zarząd Miasta ufundował nagrodę w wysokości 1500 zł dla Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu za zajęcie II miejsca w rywalizacji szkół podstawowych województwa skierniewickiego w konkursach przedmiotowych. Nie jest to jednak jedyna nagroda przyznana ostatnio przez Zarząd w dowód uznania dla osiągnięć na szczeblu regionalnym czy ogólnopolskim.

Oto bowiem nagrodę w wysokości 2500 zł przyznał Zarząd juniorom sekcji piłki nożnej „Pelikana” za awans do ligi centralnej juniorów, a nagrodę w wysokości 2000 zł dla strażaków-płetwonurków za zdobycie Mistrzostwa Polski na zakończonych niedawno i obszernie przez nas relacjonowanych Mistrzostwach Polski Strażaków-Płetwonurków w Olsztynie.

## Rozglądali się za interesem

Na przełomie czerwca i lipca przebywała w Łowiczu trzyosobowa grupa biznesmenów z Niemiec, którą przyprowadził tu Heinrich Böcker, główny organizator ubiegłorocznych „Dni Europy” w Colditz, w których to licznie uczestniczyła delegacja z Łowicza. Wraz z nim przyjechali Jörg Becker z Saksonii oraz reprezentant firmy Scheiff z Nadrenii, zajmu-

jącej się infrastrukturą komunalną: kanalizacjami, drogami, ochroną środowiska. Ten ostatni planuje otwarcie swego biura w Polsce, pierwszy zainteresowany jest wybudowaniem, niewykluczone iż w Łowiczu lub okolicy, motelu turystycznego. Przedsiębiorcy z Niemiec odbyli kilka spotkań, wkrótce mają przyjechać do Łowicza ponownie.

# TAAKI FACET

Jarosław Woźniak z Łowicza – Mister Regionu Łódzkiego '96

Gdy na ulicy bądź przy kawiarnianym stoliku waszą uwagę zwróci 191-centymetrowy blondyn o pogodnym uśmiechu i przenikliwym spojrzeniu, jest szansa, że spotkacie Jarka Woźniaka, zdobywcę tytułu Mister Super Expressu '96 w wyborach Mistera Regionu Łódzkiego '96.

Jarek, mieszkaniec Łowicza jest nauczycielem wychowania fizycznego w szkołach podstawowych w Nieborowie i w Kompinie. Obecny rok szkolny był jego pierwszym, nasz „mister” to ubiegłoroczny absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku. Ma 24 lata, stan cywilny – kawaler. Jest zodiakalnym bykiem, a główną cechą jego charakteru jest upartość. *Przejawia się ona tym, że staram się zawsze osiągnąć zamierzony cel, uparcie dążę do niego i staram się zrealizować to co chcę* – mówi Jarek.

Na wybory „wysłała” go siostra Katarzyna.

na. *Myślałem, że Kasia żartuje mówiąc, że wysłała moje zgłoszenie* – wspomina. Po kilku dniach przyszło zaproszenie na wstępne eliminacje do agencji Art Models z Łodzi, głównego organizatora konkursu. W eliminacjach tych uczestniczyło 50 mężczyzn. Surowe oko ośmiu kobiet zasiadających w jury wybrało 19 najlepszych, wśród nich znalazł się przystojny łowiczak. Od tej chwili czekały go trzy tygodnie ciężkiej pracy na próbach choreograficznych. *Jeździłem do Łodzi co trzy dni, spędzałem na próbach po cztery godziny* – opowiada Jarek. *Było to strasznie męczące, kazano nam chodzić cały czas uśmiechniętym, nawet gdy człowiek miał już tego wszystkiego serdecznie dość.*

Nadszedł piątek, 21 czerwca. Od rana zaczęła się próba generalna. Woźniak nie mógł w niej uczestniczyć od początku, gdyż musiał iść na zakończenie roku szkolnego. Przejechał do Łodzi i przydzielono mu numer 17.

Widownia w teatrze Jaracza w Łodzi przed 19.00 była w komplecie. Misterzy nie – jeden nie przybył wcale, drugi natomiast zrezygnował przed samym wyjściem na scenę. Tak więc z 19 zrobiło się 17 i Jarek na wybiegu był zawsze ostatni.

Pierwsze wyjście – ubiór sportowy. Jasne dżinsy, biała podkoszulka, jasne buty – tak wyglądał Jarek (widziałam na zdjęciach, no i jeszcze dodatkiem do tego był ujmujący uśmiech). Podczas tego wyjścia publiczność bliżej poznała kandydatów – skąd pochodzą, co robią, jakie mają zainteresowania itd. Następnie wyjście za kulisy i 4 minuty na przebranie się w kąpielówkę. *My się przebieramy, a stylistki wciąż dbały o nasz wygląd – a to trochę pudru, a to żelu na włosy...* Po paradzie w kąpielówkach ponownie 4 minuty – teraz należało ubrać się w garnitur. 4 minuty – dużo to, czy mało na założenie koszuli, krawatu, spodni, skarpetek, marynarki i butów? *Bardzo mało, ale każdy zdążył* – stwierdził Jarek. W garniturach panowie odpowiadali na pytania. Jakże miał łowiczak? „Co by Pan zrobił z główną wygraną w totolotka”. Jarek nie chciał na pewno by w głowie mu się od tego przewróciło, a w związku ze zbliżającymi się wakacjami część pieniędzy przeznaczyłby na to by trochę poszaleć.

Już tylko minuty zostały do ogłoszenia werdyktu jury. *Mister publiczności ..., II wice Mister ..., I wice Mister ..., Mister Regionu Łódzkiego ... i Mister Super Expressu – Jarek Woźniak. Gdy to usłyszałem chciałem krzyknąć z radości, ale starałem się powstrzymać wszelkie emocje* – Jarek wiedział, że nie może się wygłupić, zachował zimną krew. *Pomachałem tylko ręką na znak zwycięstwa.*

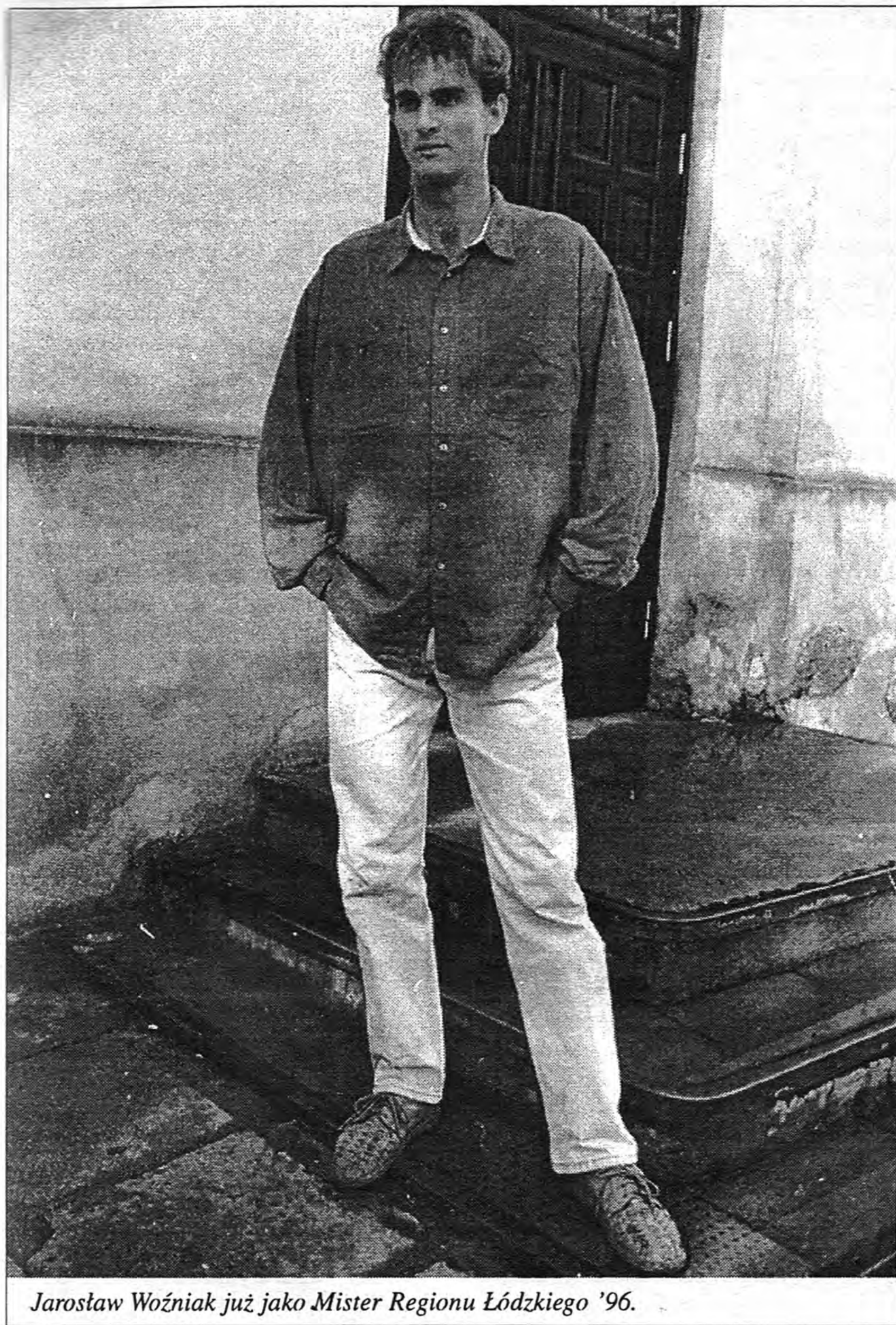
Wraz z nim na wybory pojechała grupa ośmiu przyjaciół z siostrą Kasią na czele. *To było bardzo budujące, słyszeć ich głosy gdy wychodziłem na scenę.*

Tytuł Mistera Super Expressu dał Jarokowi dwutygodniowy pobyt w Tunezji, dokąd wyjeździe pod koniec października. *Zabieram ze sobą siostrę, gdyż cała ta przygoda spotkała mnie dzięki niej.*

Plany na przyszłość: zrobić doktorat z nauk o kulturze fizycznej i – być może, jeśli się tylko sprawdzi – zostać modelem lub fotomodelem. Jako model już spróbował swych sił. *Na wybiegu najważniejsze jest – być prostym i uśmiechniętym* – podsumowuje swoje doświadczenia.

Łódzkie wybory były regionalną eliminacją ogólnopolskich wyborów o tytuł Mister Poland '96, które odbędą się w październiku. Na nią to jadą głównie Misterzy poszczególnych regionów – a więc i Jarek Woźniak. Jeśli już tam będzie, nie zapomnijcie trzymać za niego ciuki.

Ewa Szachogłuchowicz



Jarosław Woźniak już jako Mister Regionu Łódzkiego '96.

dok. ze str. 1

## Olszewski kokietuje rolników

Nawiązując do sytuacji rolników, przewodniczący ROP stwierdził, że polska wieś, która naród żywi, nie może być traktowana jako jedna z wielu gałęzi gospodarskiej, ale jako gałąź strategiczna, najważniejsza – jako umocnienie suwerenności państwa. Jan Olszewski skrytykował przekształcanie małych gospodarstw w wielkie, wieloobszarowe. Stwierdził, że właścicielami takich gospodarstw – folwarków staje się postkomunistyczna nomenklatura. Jako rozwiązanie widzi ochronę gospodarstw rodzinnych. *Zmiany w rolnictwie są konieczne, ale dla potrzeb Polski, a nie dla Europy* – mówił. I dodawał: *Polskie rolnictwo ma być szansą Polski wejścia do Europy, nie ciężarem.*

Uczestnicy spotkania pytali czy – jeśli wybory wygra ROP – zmniejszone zostaną stawki na ZUS i KRUS? Roman Wierzbicki stwierdził, że utrzymanie świadczeń dla rolników jest niezbędne, natomiast nie widzi on sensu, aby podwyższać stawki ZUS-u i KRUS-u, gdyż znaczna część społeczeństwa już teraz nie jest w stanie znieść tak dużych obciążeń finansowych.

Duże poruszenie na sali wywołało pytanie P. Gawrońskiego dotyczące stosunków polsko – żydowskich, w świetle wypowiedzi Eli Wiesela żądającego usunięcia krzyży z terenu obozu w Oświęcimiu. Przewodniczący ROP przypomniał, że jest wiele obozów koncentracyjnych w Europie, gdzie ginęli Żydzi, natomiast na świecie najgłośniej mówi się o tych w Polsce. *Krzyże nie mogą zniknąć z Oświęcimia. Nie znikną! Oświęcim to także ziemia święta dla Polaków* – mówił Olszewski.

Padły także pytania dlaczego ROP nie chce przystąpić do wspólnego bloku prawicy, a nawet czy nie mógłby utworzyć takiego bloku z PSL-em. Były premier w odpowiedzi przypomniał 1989 rok, „okrągły stół”, wybory prezydenckie z 90 roku i rozwiązanie parlamentu w 1993 roku... *Zbyt wiele razy zostaliśmy oszukani przez ludzi podających się za prawicę. Z niektórymi politykami jest nam nie po drodze... Powstanie jednej listy może zaciełnić obraz prawej strony sceny politycznej* – uważa był premier.

Natomiast co do PSL, to Wierzbicki zwrócił uwagę na koniunkturalizm liderów PSL i niektóre, 21 działania ewident-

nie szkodzące rolnikom. Nawiązano także do spraw lustracji i konieczności jej przeprowadzenia na najważniejszych stanowiskach w państwie.

Jan Olszewski udał się następnie do Łowicza, gdzie przy wspólnym obiedzie spotkał się z przedstawicielami Łowickiego Ognia ROP, Solidarności RI – Zarządem Gminnym w Zdunach oraz przewodniczącym Rady Miejskiej Waldemarem Osicą. Z wizytą oficjalną przewodniczący ROP przyjeżdża do naszego miasta jesienią tego roku.

(D.M.)

## Pechowy poślizg

W piątek, 12 lipca, około godziny 13 na ulicy Kaliskiej w Łowiczu, na wysokości hotelu Zacisze zdarzył się nietypowy wypadek drogowy. 46-letni Tadeusz R. wysiadał z ciągnika, którego zaparkował na poboczu drogi. Poślizgnął się na metalowym stopniu, stracił równowagę i upadł na ulicę. Niestety ul. Kaliską

## Od wypadku do kawy

Do dziwnego wypadku doszło w czwartek 11 lipca około godziny 11.00 kilka metrów przed przejazdem kolejowym na ulicy Mostowej w Łowiczu. Przejazd był zamknięty i na ulicy ustawiła się niewielka kolumna samochodów. Wśród nich – jako trzeci przed szlabanem stał „maluch”, kierowany przez 19-letnią Anetę K. z Łowicza.

Młoda dziewczyna odebrała prawo jazdy około pół roku temu, ale niewiele jeździła samochodem, więc nie czuła się za kierownicą zbyt pewnie. Tuż za tym „maluchem” stanął z rowerem 42-letni Stanisław Ł. również z Łowicza. Stał tak blisko, że przednie koło jego roweru prawie dotykało zderzaka samochodu stojącego przed nim. Gdy dróżnik otworzył przejazd,

Aneta K. zwołniała hamulec ręczny w maluchu i zamierzała ruszyć. Samochód jednak odmówił posłuszeństwa i zamiast pod górkę zaczął cofać się. Nie przewidział tego rowerzysty.

*Myślałem, że mnie rozjedzie. Spadłem z roweru, a ona najechała na przednie koło mojej „Ukrainy”* – opowiada z uśmiechem Stanisław Ł. Wtedy jednak do śmiechu mu nie było.

Kolizję zauważyła również kierująca „maluchem” dziewczyna. Przejechała jednak przez przejazd, postawiła samochód w uliczce za nim i wróciła do zdenerwowanego rowerzysty. Uczestnicy kolizji nie wzywali policji. Zdecydowali, że dziewczyna z malucha zapłaci za nowe koło oraz pozwoli zaprosić się na kawę...

## „Toczek” uratował głowę amazonki

Kierowca, który spowodował wypadek, miał ponad 3% alkoholu we krwi.

W piątek, 12 lipca około południa w Walewicach (gmina Bielawy) pijany kierowca potrącił jadącą konno młodą kobietę ze Sztokholmu w Szwecji.

Cecylia S. przyjechała do Walewic do znajomych na wakacje. Tego dnia wybrała się z koleżanką na konną przejażdżkę. Konie były wypożyczone ze Stajni Koni w Walewicach. Z asfaltowej drogi Sobota – Walewice kobiety skręciły w boczną, wiejską, drogę gruntową. Jest to droga bardzo rzadko uczęszczana, mimo to starały się one trzymać konie po jej prawej stronie. Nagle z asfaltowej drogi Marywil – Sobota wjechał na drogę pełną pędzący z szybkością prawdopodobnie ponad 100 km/h „maluch”. Nieoczekiwanie kierowca zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w bok konia, na którym jechała Szwedka. Koń wpadł na maskę samochodu, a kobieta uderzyła głową w przedni zde-rzak „malucha”. Na szczęście

na głowie miała tzw. toczek, czyli specjalnie utwardzaną czapkę z daszkiem zakładaną do jazdy konno. Prawdopodobnie właśnie to uratowało ją od groźnego urazu głowy.

Kierowca biorący udział w wypadku wyszedł z samochodu i wulgarnie nakrzyczał na turystki, po czym wsiadł do pojazdu i odjechał. Sprawiał wrażenie bardzo pijanego. Zawiadomiona natychmiast policja znalazła „malucha” z wypadku w przydrożnym rowie około kilometr dalej. W środku spał pijany kierowca. Po badaniu okazało się, że we krwi miał ponad 3 promille alkoholu.

Turystka ze Sztokholmu nie odniosła poważnych obrażeń i nie musiała być zatrzymana w szpitalu. Koń po wypadku uciekł i sam przybiegł do stajni. Jest pod obserwacją weterynarzy.

(mk)

## Cyganie znowu kradną

W czwartek 11 lipca około godziny 18 w bloku nr 8 na osiedlu Starzyńskiego mężczyzna prawdopodobnie narodowości cygańskiej, ukraść z mieszkania ortalionową kurtkę. *Usłyszałem dzwonek do drzwi i nie spoglądając przez wizjer otworzyłam je* – opowiada okradziona kobieta. Na korytarzu stał mężczyzna w wieku około 35–45 lat wyglądający na Cygana. Miał ze sobą niewielką kartkę, na której było napisane, że jego żona jest w ciąży i potrzebuje mydła. Lokatorka przeczytała kartkę i postanowiła zlitować się nad lo-

sem ciężarnej Cyganki. Nie zamykając drzwi poszła do łazienki po mydło. Zamierzała również podarować nowy szampon rumiankowy i używany, chociaż w dobrym stanie, ręcznik. Włożyła wszystko do reklamówki i wyszła na korytarz.

Cygana jednak już nie było. Brakowało również ortalionowej kurtki, która wisiła na klamce od szafy. *Wykorzystał drań moment. Więcej nie otworzę takiemu drań* – mówi oburzona kobieta.

(mk)

## Śledzony od granicy?

W sobotę 13 lipca, prawdopodobnie wieczorem lub w nocy, z garażu na osiedlu Dąbrowskiego w Łowiczu ukradziono samochód osobowy marki Mercedes na austriackich numerach rejestracyjnych W-38687C, o wartości około 2 miliardów starych złotych. Samochód należał do Polaka, mieszkającego na stałe w USA. Okradziony biznesmen gościł w Łowiczu jedynie przejazdem. Zatrzymał się na noc u znajomego. Samochód został zamknięty w garażu, aby „nie rzucał się w oczy”. Policja podejrzewa, że Zbigniew B. był śledzony od momentu przekroczenia granicy Polski.

(mk)

## kronika policyjna

■ W nocy z 9/10 lipca w Parmie gm. Łowicz miało miejsce włamanie do szkoły podstawowej. Sprawcy dokonali kradzieży m.in. encyklopedii 5–cio tomowej i książki kucharskiej wartości ok. 400 zł.

■ 10 lipca o godz. 14.10 tut. KRP powiadomiona została o kradzieży samochodu osobowego marki „Fiat 126p” nr rej. SNE 4054 w Łowiczu ul. Sikorskiego na szkodę Stanisława M.

■ 11 lipca o godz. 10.00 tut. KRP powiadomiona została o kradzieży samochodu osobowego marki Polonez nr rej. SNE 6648 na szkodę Elżbiety P.

■ 12 lipca o godz. 13.15 w Łowiczu miało miejsce kradzież samochodu osobowego marki Cinquecento, który w 30 minut po kradzieży uczestniczył w wypadku drogowym w Łodzi. Kierujący pojazdem zbiegł z miejsca wypadku.

■ 14 lipca o godz. 19.05 tut. KRP odnotowała kolejne zgłoszenie kradzieży samochodu w Łowiczu z parkingu koło kolegiaty marki BMW wartości ok. 35 tys. złotych o nr rej. SNH 8802 na szkodę Tadeusza S. Kradzież ta miała miejsce w godz. 18–19.00. *Opracował asp. Witold Janeczek*

# W Waliszewie o Kamerunie

**W niedzielę 14 lipca w parafii Waliszew, podczas trzech mszy świętych homilię głosił o. Stefan Wojda z zakonu księży pijarów, od 6 lat pracujący w diecezji Bafoussam w Kamerunie (Afryka Środkowa). Do Polski przyjechał po trzech latach, na drugi z kolei urlop. Misjonarz (zarazem proboszcz parafii Bamendjou) pochodzi z Łaguszewa pod Łowiczem.**

Ojciec Stefan zazwyczaj swe kroki kieruje do kościołów pijarskich. Podczas tegorocznego urlopu był już m.in. w Warszawie, Krakowie, w Łapszach k.No-wego Targu, w Bolszewie k.Wejcherowa – dla-

czego teraz właśnie Waliszew? W Waliszewie przebywał na prośbę tutejszego proboszcza ks. Tadeusza Leśniewskiego, który ma zamiar utworzyć miejscową Wspólnotę Przyjaźni Misji Pijarskich.

Ojciec misjonarz podczas swych kazań podkreślił *Nie jestem tu po to aby wyciskać wam łzy, ani po to abyście żałowali – jacy tam jesteśmy biedni. Jeśli opowiadam o misjach to czynię to po to aby wyculić wszystkich chrześcijan w Polsce, że w jakiś sposób muszą oni poczuć się odpowiedzialni za młody Kościół w Afryce.* Parafianie słuchali z zainteresowaniem, nie żałowali też pieniędzy na tacę, którą proboszcz przeznaczył na rzecz ewangelizacji w tym tak odległym od nas zakątku świata.

Sama idea nie jest im obca, gdyż na rzecz misji składano już ofiary podczas tegorocznych uroczystości komunijnych. Zebrano wtedy 400 nowych złotych. *Nie wiem jak ludzie zareagują tym razem, bo przecież wszystkim jest ciężko – powiedział ks. Tadeusz Leśniewski. Jak to miło jednak będzie gdy choć jedna cegielka budującego się na misjach kościoła będzie od Waliszewa, a nie tylko z Warszawy czy Krakowa.*

Ojciec Stefan cieszy się z tej życzliwości. *Dla nas, misjonarzy, często liczy się sam fakt, że ktoś o nas w kraju pamięta.* W Bamendjou pracuje czterech polskich misjonarzy, w tym dwóch z okolicy Łowicza: ks. Stefan Wojda z Łaguszewa i ks. Mirosław z Boczek Chelmońskich.

Pracują oni wśród ludzi ubogich materialnie i intelektualnie – co wynika z braku możliwości ich rozwoju. Placówki misyjne rozwijają się jednak dość żywnie jak na tamtejsze warunki. Do sukcesów należy stworzenie ośrodków kulturalno-oświatowych, 10 szkół, biblioteki – którą niedawno otworzono, uruchomienie studni głębinowej oraz rozpoczęcie budowy kościoła. Główne trudności w pracy stwarza zabójczy dla Europejczyka klimat, rozległość powierzonej im parafii (10 stacji misyjnych rozrzuconych w promieniu 25 km) oraz zła sytuacja materialna ludności.

Dokładniej o radościach i smutkach 4,5 tysięcznej wspólnoty katolików z Kamerunu można będzie dowiedzieć się w Łowiczu 21 lipca podczas uroczystości odpustowej w kościele księży pijarów, gdzie o. Stefan Wojda będzie głównym kaznodzieją.

Aleksandra Tondyra



Wymiana okien w SP 3.

## W szkołach wcale nie cicho

Szkolne korytarze nie rozbrzmiewają wprawdzie gwarem dziecięcych głosów, jednakże – mimo iż to środek lata – nie straszą martwą ciszą. Bowiem w każdej niemal z łowickich szkół podstawowych coś się remonuje. O tym, co będzie robione w SP 6, SP 7 i SP 1 pisaliśmy w poprzednim numerze N.Ł., teraz o tym, jakich zmian mogą się spodziewać po wakacjach uczniowie i uczennice SP 2, SP 3 i SP 4.

W początkach lipca rozstrzygnięto ogłoszony przez Szkołę Podstawową nr 2 przetarg na wykonanie wymiany okien w niektórych pomieszczeniach szkolnych. Podobnie jak w ubiegłym roku zwyciężyła oferta Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego RAPID z Łowicza.

W szkole dokona się wymiana 23 sztuk drewnianych okien różnej wielkości na okna plastikowe, ponadto podejmuje się prace związane z odświeżaniem niektórych klas (z funduszy rodziców) oraz sanitariatów, kuchni i szatni. Wszystkie te pomieszczenia będą malowane. Przy okazji malowania sanitariatów mogą wyniknąć dodatkowe drobne naprawy hydrauliczne, które również są przewidziane do wykonania. Urząd Miasta na prace remontowe w SP 2 przeznaczył 51.200 nowych złotych.

Wymianę okien z drewnianych na plastikowe kontynuuje się od kilku lat także w SP 3, tutaj wymienionych zostanie w tym roku 29 okien. Na te prace przeznaczono ok. 54,5 tysiąca nowych złotych – z siedemdziesięciu tysięcy otrzymanych z Urzędu Miasta. Zgodnie z odpowiednimi ustawami, zorganizowano przetarg na usługi. Okna nabyto z firmy Donar, natomiast robót związanych z wymianą podjęła się jedna z prywatnych firm, która wygrała przetarg. Pozostałe środki zostały przeznaczone na naprawę trzech drobnych usterek związanych z przeciekami rur centralnego ogrzewania oraz na wymianę 300-litrowego bojlera w kuchni i naprawę stołów w pracowni technicznej.

Z kolei „czwórka” przeprowadza w ciągu lata tylko jeden, ale za to bardzo istotny remont: instalacji ogrzewania centralnego w całej szkole. Wykonawcą robót jest firma Kunikowski ze Zdun, która wygrała przetarg ogłoszony przez szkołę (uczestniczyły w nim oprócz niej jeszcze dwie firmy). Na remonty w SP 4 Urząd Miasta przeznaczył fundusze w łącznej kwocie 800 milionów. Jeśli po dokonaniu wymiany instalacji zostaną jeszcze jakieś środki pieniężne, będą malowane klasy – te, znajdujące się w najgorszym stanie. (ot)



Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła parafialnego św. Antoniego z Padwy w Bamendjou (20.III.1993 r.). Od prawej bp diecezji Bafoussam André Wouking, obok o. Stefan Wojda.

## Kursy od września?

Powołane do życia w grudniu ubiegłego roku w Łowiczu Stowarzyszenie Centrum Samorządności i Parlamentaryzmu Lokalnego być może zacznie być od września widoczne. Wtedy mają się bowiem zacząć organizowane pod jego auspicjami seminaria, szkolenia i kursy zawodowe. Pierwsze szkolenie zaplanowano dla radnych i urzędników administracji samorządowej, z kolei tematyka kursów zawodowych dostosowana będzie do zapotrzebowania na nie: przykładowo

jeśli zgłoszą się chętni hydraulicy – będzie zorganizowane dla nich szkolenie, na którym zdobędą niezbędne informacje o możliwościach prowadzenia działalności gospodarczej kierowanej na tego typu usługi. Łowickie Centrum stworzono do popierania drobnych firm, które mają często kłopoty z uzyskaniem podstawowej wiedzy na temat marketingu i zarządzania finansami. W tej chwili do Kuratorium Oświaty przekazane są wszelkie dokumenty potrzebne do uzyskania zgody

na prowadzenie odpowiednich kursów, szkoleń i seminariów.

Ostatnio, w dniach 2-5 lipca, dwuosobowa delegacja w składzie Dorota Roszewska i Dariusz Mroczek, reprezentująca łowickie Centrum, uczestniczyła w seminarium na temat wspierania drobnej przedsiębiorczości w Szczecinie i podpatrywała jak taka działalność prowadzona jest w Berlinie.

(at)

## Są wolne miejsca do Budapesztu

Znana jest już dokładna data pięciodniowej wycieczki do Bratysławy, Wiednia i Budapesztu, na jaką wyjadą – w nagrodę za zwycięstwo w rywalizacji łowickich podstawówek – najlepsi uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu. Wyruszą oni z Łowicza 16 sierpnia, wrócą 21 sierpnia. Dwudziestce uczniów, którzy reprezentowali szkołę w różnych, branych pod uwagę podczas rywalizacji konkursach, i którzy pojadą w nagrodę za darmo, towarzyszyć będą opiekunki Małgorzata Milczarek (uczy w SP 3 biologii) i Halina Barlak (uczy geografii). Program wycieczki układał nau-

czyciel historii Przemysław Jabłoński. Przypomnijmy, że „trójka” otrzymała za zwycięstwo 9500 zł i pieniądze te w całości zostały przeznaczone na wycieczkę.

Dzieci pojadą autobusem, w związku z czym jest jeszcze kilka wolnych miejsc na tę atrakcyjną wyprawę. Mogą w niej wziąć udział – choć już odpłatnie – inni uczniowie SP 3, ich rodzice czy też nauczyciele. Dyrektor „trójki” Waclaw Witwicki nie widzi przeszkód, by wśród uczestników znaleźli się też uczniowie innych szkół łowickich. Koszt wycieczki wynosi 450 zł od osoby, zapisy przyjmowane są w sekretariacie SP 3.

## STYROPIAN

**M-20 twardy,  
M-15 miękki**

**o grubościach 2, 3, 4, 5 cm**

- FEBMIX – doskonały zamiennik wapna
  - EKOR – kleje do glazury, terakoty
  - IZODOM 2000 – pustaki styropianowe (k=0,29)
  - SUKIENNIK – styropianowe elementy do stropów żelbetowych
- w cenach promocyjnych polecamy przy ul. A.Mickiewicza 29.**

R-29-172-690

## CECH RZEMIOŁ RÓŻNYCH w Łowiczu

- ZATRUDNI PRACOWNIKA D/S KSIĘGOWYCH na cały etat lub w krótszym wymiarze czasu pracy (w perspektywie biuro rachunkowe)
- WYNAJMIEM POMIESZCZENIE MAGAZYNOWO-BIUROWE o powierzchni ok. 50 m<sup>2</sup> (przystępna cena).

Informacji udziela biuro Cechu:

Łowicz, ul.Podrzeczna 32, tel.37-36-47 w godz. 8.00-15.00.

R-29-133-658

## JAPOŃSKIE NAGRZEWNICE POWIETRZA NA OLEJ OPAŁOWY

Sprzedaż i serwis.

„DOMITECH”  
ul.Klickiego 66, tel.37-61-09

W LIPCU  
CENY  
PROMOCYJNE

R-29-135-660

## Uwaga na surowe jaja

**W związku z nasilającymi się w okresie letnim zatruciami pokarmowymi, Terenowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Łowiczu ostrzega: niebezpiecznym nośnikiem pałeczek salmonelli, będących najczęstszą przyczyną zatruc, są produkty zawierające surowe jaja.**

Świadczą o tym ostatnie przypadki zachorowań w rejonie Łowicza. Od 1 do 15 czerwca b.r. zanotowano ich 4, a w okresie od 15-30 czerwca już sześć. W pierwszej połowie lipca było zimno, więc zagrożenie się zmniejszyło, zatrucia nie wystąpiły.

W Piotrowicach, gm. Bielawy, w czerwcu jedna osoba zatrula się jedząc surowe ciasto na kluski z dodatkiem jaj. W Przemysłowie gm. Chaśno do zachorowania doszło po zjedzeniu jajek z cukrem uciętym na ciasto, natomiast w Łyszkowicach zatruto się sernikiem na zimno – choć spożywały go trzy osoby ucierpiała tylko jedna.

Pozostałe przypadki, w których nie ustalono przyczyny zachorowania, miały miejsce w Sypniu

gm. Nieborów, w Leśniczówce gm. Bielawy oraz w Złakowie Borowym, gm. Zduny. Trzy osoby były hospitalizowane, choć wszystkie spośród tych przypadków miały charakter krótkotrwały, naukowo zwany salmonellą enderititolis.

Przypominamy o najczęstszych przyczynach przez które dochodzi do zakażenia salmonellozą. Następuje to czterema drogami: od zakażonych zwierząt (kurczęta hodowane w domach), od ludzi wydalających pałeczki bakterii salmonella z kałem, zarówno chorych jak i zdrowych (nosicieli), poprzez produkty żywnościowe pochodzące od zakażonych zwierząt (jaja, mięso, mleko) oraz poprzez żywność zanieczyszczoną odchodami zakażonych zwierząt (najczęściej myszy, szczurów i drobiu).

U ludzi bakterie te wywołują dolegliwości żołądkowo - jelitowe, zwane potocznie zatruciem pokarmowym. U niemowląt, małych dzieci, ludzi wyniszczonych chorobami lub w podeszłym wieku może ono przebiegać ciężko. Objawy chorobowe pojawiają się zwykle po 6-72 godzinach od zakażenia i są to: bóle brzucha, gorączka, nudności lub wymioty, biegunka. W razie wystąpienia tych i podobnych objawów należy natychmiast udać się do lekarza.

(ot)

# Pół wieku „Wiosenki”

## Przedszkole w prywatnym domu

W łowickim przedszkolu nr 7 o wdzięcznej nazwie „Wiosenka”, podczas zakończenia roku szkolnego 95/96, 29 czerwca, uroczystość obchodzona jubileusz jego 50-lecia. Przedszkole publiczną działalność rozpoczęło we wrześniu 1948 roku, ale już w 1946 roku samorząd mieszkańców na Górach Zagórskich wystąpił z inicjatywą otwarcia właśnie w tym miejscu dziecięca – i stąd wzięła się okrągła, jubileuszowa liczba.

Dzieciniec nie powstałby tutaj, gdyby nie wola właścicieli willi, państwa Skubińskich. Oni to nadali willi nazwę „Wiosenka”, od imienia swej nastarzej córki Wiesławy (uwiecznili to istniejącym do dziś napisem na froncie budynku nad werandą), oni zechcieli by przedszkole tu znalazło swe miejsce, wreszcie sprzedali budynek Urzędowi

Miejskiemu z zastrzeżeniem, że będzie mogło się w nim znajdować tylko i wyłącznie przedszkole. Dzięki tej decyzji placówka może prosperować do dnia dzisiejszego.

Pierwszą kierowniczką „Wiosenki” była Sabina Chabalewska, następnie Władysława Serwach (do 1954 roku). Najdłużej kierowniczką przedszkola była Józefa Biernacka z męża Osimowicz, która funkcję swą pełniła przez 31 lat. Pani Józefa uczestniczyła w obchodach 50-lecia.

Od 1985 roku dyrektorką jest Jolanta Kępka, obecnie wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łowiczu. Za jej czasów w latach 1988–94 nastąpiła rozbudowa „Wiosenki”, w której kosztach uczestniczyli także mieszkańcy Górek. Dostawiono za starym budynkiem nowy, duży, z zapleczem gospodarczym. Wraz z rozbudową przyby-

ło placówce dzieci i personelu. Obecnie liczy ono trzy oddziały oraz 13 osób personelu.

Przedszkole jest jednym z polskich przedszkoli promujących zdrowie. Jest placówką samorządową, a dzieciom oferuje szeroki zakres zajęć dodatkowych: m.in. rytmikę, gimnastykę oraz – jak i w innych przedszkolach – koncerty muzyczne wykonywane przez muzyków Filharmonii Łódzkiej

Podczas jubileuszowych uroczystości starsze przedszkolaki z „Wiosenki” przedstawiły teatrzyk kostiumowy pt. „Szewczyk Dratewka”, żegnający też przedszkole recytując wiersze i śpiewając piosenki o lecie. Grupa 5–6 latków również zaprezentowała parę wierszyków, a fragment piosenki, którą zaśpiewały dzieci brzmiał: „bo przedszkole nasze kończy 50 lat” – (piosenkę tę ułożyła jedna z nauczycielek).

Na koniec starszaki zatańczyły brawurowo walczyka w regionalnych strojach łowickich. Dzieci otrzymały dyplomy ukończenia przedszkola (40 z nich od września pójdzie do szkoły podszawowej). Rada Rodziców ufundowała tym odchodzącym przedszkolakom piórniki, a już dla wszystkich 80–ciorga przekazała kolorowe książki z bajkami Wojewoda ufundował dzieciom słodkości w postaci batonów. Dyrektor Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu Jolanta Mostowska przekazała listy gratulacyjne od burmistrza miasta składając je na ręce dyrektorki przedszkola.

Z okazji jubileuszu burmistrz podziękował wszystkim pracownikom przedszkola za wkład w pracę i rozwój placówki oraz przekazał na jej potrzeby nagrodę w wysokości tysiąca nowych złotych.

(ot)



„Szewczyk Dratewka” na pożegnaniu przedszkola.

## Objazdowy wawrzyn dla Ani Wawrzyn

**Ania Wawrzyn z Czatolina, absolwentka Liceum Ekonomicznego w Łowiczu po zdobyciu drugiej nagrody w tegorocznej Olimpiadzie Wiedzy Religijnej, zwiedziła najbardziej znane sanktuaria maryjne w całej Europie.**

Olimpiada przeznaczona była dla uczniów szkół średnich, odbywała się w trzech etapach. I etap – szkolny odbył się 13 lutego, natomiast diecezjalny 23 marca w budynku Kuirii Biskupiej w Łowiczu. W tym stadium olimpiady brało udział 20 osób z terenu całej diecezji, w tym 5 z LE. Ostatecznie do Tarnowa na trzeci, najważniejszy etap, pojechało 19 czterech osiem osób wraz z opiekunami: ks. Dariuszem Matuszyńskim i ks. Sławomirem Białkowskim. W finałowej rywalizacji uczestniczyło 189 młodych osób z terenu całej Polski. Aby wykazać się wiedzą z zakresu teologii, historii Kościoła oraz tematyki maryjnej uczestnicy już wcześniej musieli zapoznać się z odpowiednią literaturą, podaną przez organizatorów jako obowiązującą do zdobycia podstawowych wiadomości, którymi należało wykazać się podczas dwóch części konkursowych: pisemnej (w formie testu zawierającego 100 pytań) oraz ustnej. Oprócz znajomości książek religijnych pomocna była lektura „Qvo vadis”.

Po podsumowaniu okazało się, że Ania zajęła 2 miejsce w kraju. Nie spodziewałam się tego. Niektórzy mieli naprawdę dużo większą wiedzę. Może stało się tak dlatego, że byłam bardzo opanowana i spokojna, podczas gdy inni nerwowo wymachiwali rękami...

Łowicz trzymał się razem – siedzieli w jednym rzędzie dopingując się wzajemnie. Zresztą – zdaniem uczestników – atmosfera olimpiady była naprawdę wspaniała, nagrody zresztą też. Już w przyszłym roku zachęceniu tym uczniowie LE planują większą mobilizację podczas następnej edycji olimpiady. Najlepsza dziesiątka uczestników otrzymała bowiem indeksy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (wydziały do wyboru: teologia lub filozofia teoretyczna). Ania wybrała teologię i zaczyna już od października.

Pozostałe nagrody były również cenne, były to wartościowe książki no i przede wszystkim wspomniana wycieczka szlakiem europejskich sanktuariów maryjnych oraz do innych, ciekawych miast Europy.

Organizatorem wyjazdu było Kątolickie Biuro Pielgrzymkowe z Warszawy.

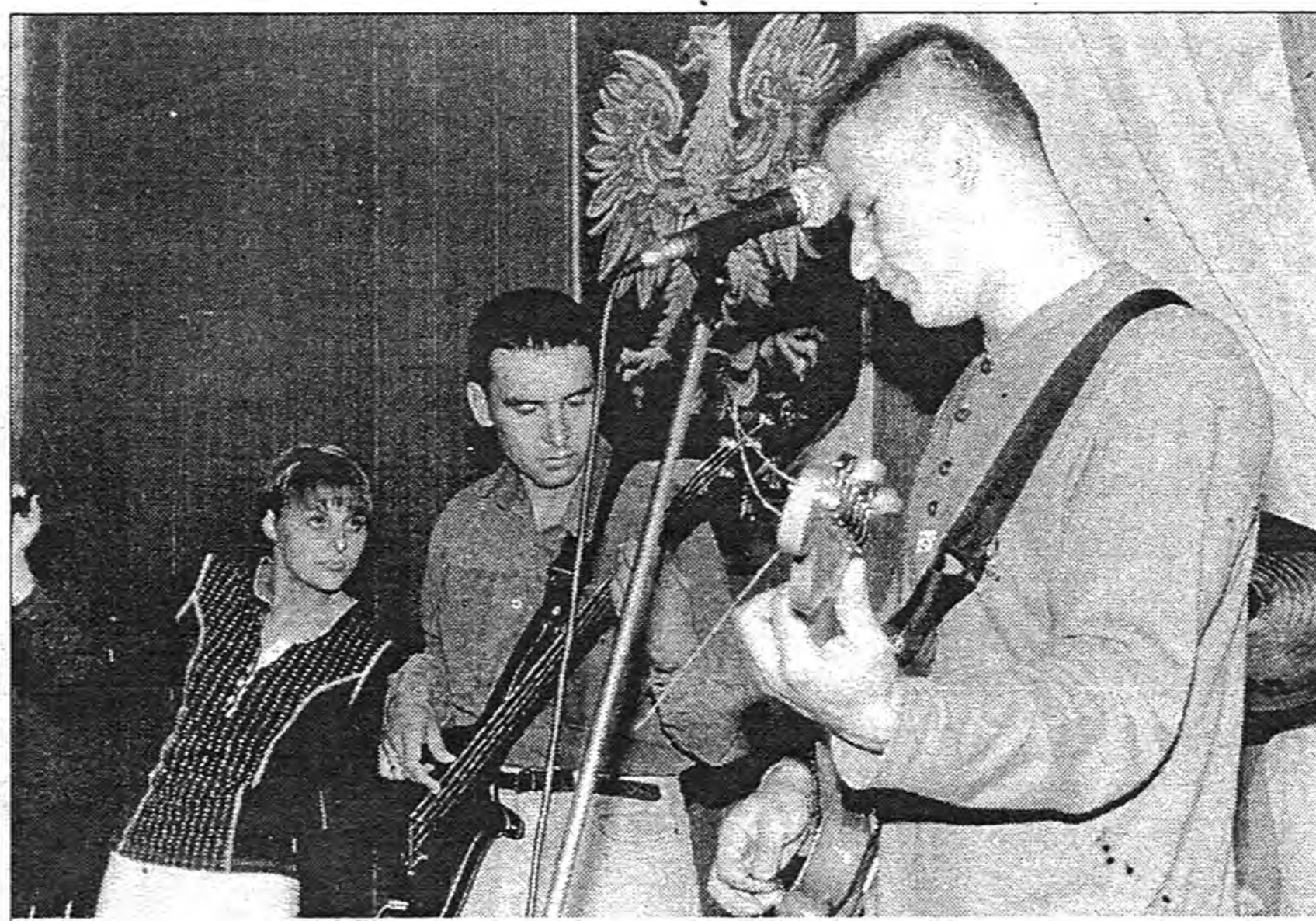
Pierwszych troje laureatów tarnowskiej olimpiady wyruszyło na wycieczkę trwającą od 7 – 25 czerwca wraz z pielgrzymką zorganizowaną przez w/w biuro. Zwiedzili m.in. sanktuaria w Lourdes, Fatimie, w Montserrat, La Salette, a poza tym takie miasta jak: Praga, Paryż, Lizbona, Madryt, Barcelona, Avignon, Burges oraz wiele innych miejscowościach w Portugalii nad Atlantykiem i w Hiszpanii nad Morzem Śródziemnym. Przede wszystkim podobały mi się miasta nocą. Wychodziłam wtedy na spacer, oczywiście nie zabierając pieniędzy, aby nie ryzykować. Temperatury

nocą dochodziły do 30°C, a w dzień czasami do 50°C. Gdy wysiadaliśmy z autokaru człowiek czuł jak się w nim pali – wspomina Ania, która mimo upływu kilku tygodni ciągle pozostaje pod wrażeniem tego co zobaczyła: wycieczka była tak wielkim przeżyciem, że aż nie chciało się wracać do domu. Na pożegnanie obarczono ją obowiązkiem wypowiedzenia paru słów podziękowania dla opiekunów i współtowarzyszy wycieczki. Większość osób się popłakało. Ja też później się rozplakałam, bo żal było się rozstawać. Wracając do Łowicza była tak zamyślona, że zapomniałaby wysiąść na dworcu.

Aleksandra Tondyra



O czym dumiała na paryskim bruku?



Jafia Namuel w ZK

## Reggae w więzieniu

*Zapomnieliśmy, że siedzimy w pudle. Jak najwięcej takich imprez i jak najczęściej. Ze wszystkich przyjemności przygotowanych nam do tej pory, dzisiaj było najciekawiej. Kapitałny lider i niezły basista. Dziękujemy zespołowi.*

To wypowiedź jednego z więźniów łowickiego Zakładu Karnego, któremu bardzo się podobał koncert zorganizowany w więzieniu w ubiegły piątek. Wystąpiła młoda kapela z Piły pod nazwą JAFIA NAMUEL, co w dosłownym tłumaczeniu z języka hebrajskiego oznacza Wspaniały Dzień Boga. Kapelę tworzy pięć osób: Katarzyna Owczuk (vocal, chórk), Dawid Portasz (gitara, vocal), Tomasz Koźlarek (gitara basowa), Tomasz Nowak (klawisz) i Mirosław Chojnacki (perkusja).

Do odwiedzenia Łowicza namawiała wszystkich członków zespołu łowiczanka Kaśka, a ponieważ nasze miasto znajdowało się na drodze trasy koncertowej, więc wystąpili. A dlaczego w Zakładzie Kamym?

*Szukamy młodych zespołów teatralnych, muzycznych, które chciałyby wystąpić dla skazanych w ramach zajęć kulturalno-*

*oświatowych. Dzisiejszy występ ma obejrzeć 112 mężczyzn (nieodpłatnie) reszta obejrzy koncert za pomocą sieci video – odpowiada Anna Wieczorek – odpowiedzialna za sprawy kulturalno-oświatowe w ZK.*

*Spróbujemy wprowadzić was w klimat reggae – tak zaczął frontman zespołu, Dawid Portasz. Czasami jednostajny rytm gitary basowej, czasami solówka Dawida wciągały widzów do zabawy. Baliśmy się tej nietypowej publiczności, chociaż to nasz jedenasty zakład karny, a tymczasem wypadło wszystko bardzo przyzwoicie – tłumaczy Kaśka.*

Wszystkie utwory to kompozycje i aranżacje członków zespołu, (oprócz zaledwie jednego, którego twórcą jest Bob Marley). Mimo to wszystkie wykonywane są po angielsku; w innym języku reggae jest chyba ciężko strawne. Relacjonującemu ten koncert najbardziej podobała się piosenka „Revolution”, będąca bisem po trwającym godzinę występie.

Jacek A. Lewandowski

## Kapliczka będzie odnowiona

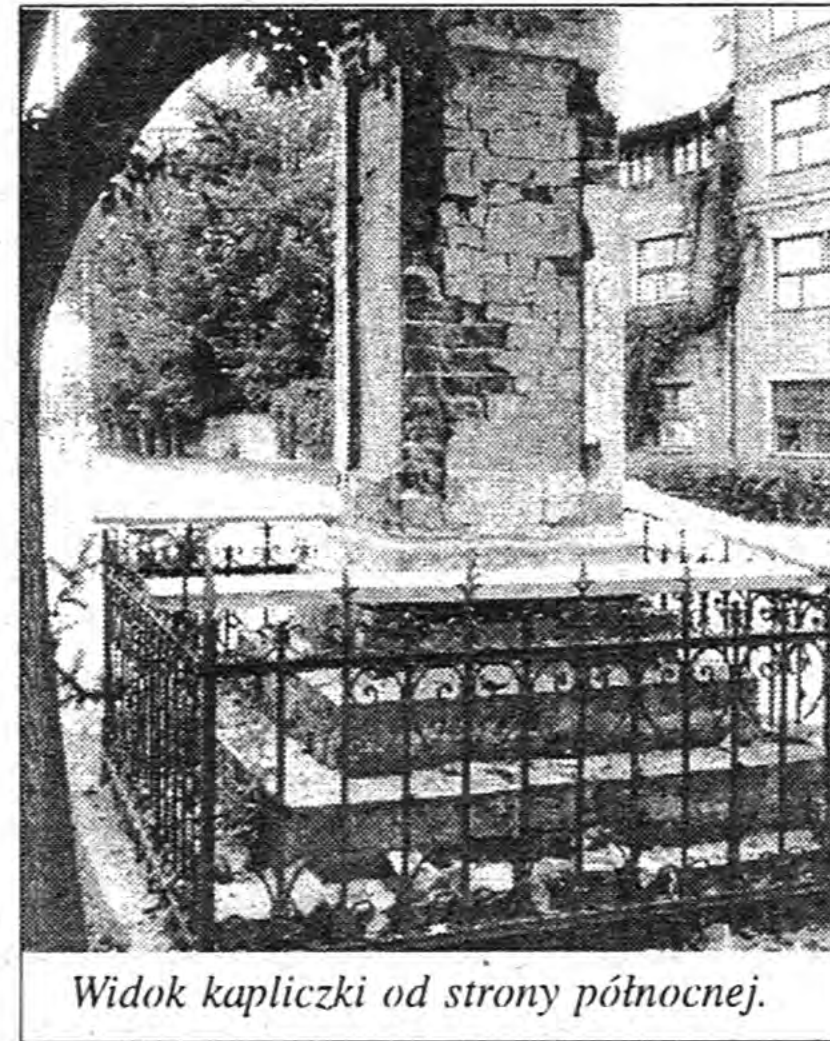
Rozpoczął się gruntowny remont przydrożnej kapliczki stojącej przy rozwidleniu ulic Chelmońskiego i Armii Krajowej w Łowiczu.

Pieniądze na te prace wygospodarowali mieszkańcy tych dwóch ulic zrzeszeni w Komitecie odnowy. Kapliczka miała być odnowiona już w ubiegłym roku. Wtedy jednak myślano tylko o pomalowaniu ścianek i ogrodzenia wokół cokołu. Gdy się jednak przyjrzelśmy kapliczce z bliska okazało się, że samo malowanie nie ma większego sensu. Ścianki były już popękane, tynk zaczynał odlatywać. Pomalowanie nic by tu nie pomogło – powiedział Tadeusz Kutkowski, przewodniczący osiedlowego samorządu i jednocześnie inicjator remontu. Prac przy kapliczce nikt jednak nie chciał się podjąć. Odpowiadano mi wprost, że przy tym jest zbyt mały zarobek i za dużo pracy trzeba w to włożyć – opowiada Kutkowski. Wreszcie jednak znalazł się wykonawca. Jest nim Zakład Budowlany Lecha Szafranca z ulicy Łyszkowickiej w Łowiczu.

Remont ma kosztować tylko ok. 3–4 mln starych złotych. Część cegieł oraz dachówek do ułożenia na samym szczycie – przy

krzyżu – ks. proboszcz katedry pozwolił wziąć od murarzy naprawiających mur wokół cmentarza na Blichu. Gdy kapliczka będzie już wyremontowana kwiaty przy niej będą układały siostry szarytki z ulicy Armii Krajowej oraz pobliscy mieszkańcy.

(mk)



Widok kapliczki od strony północnej.

## ZHR ma nowego szefa

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, założony w 1989 roku jako konkurencja dla skomunizowanego wtedy ZHP, nie zdołał wprawdzie ogarnąć większości harcerzy w Polsce, ale nadal istnieje, także w Łowiczu. Do niedawna opiekunem drużyny Ziemi Łowickiej ZHR był ks. Wojciech Jadownik. Po jego odejściu do parafii w Sochaczewie koordynatorem do spraw drużyn został przewodnik Marcin Kapusta ćwik „Bruksela”. Obecnie w Łowiczu działają dwie drużyny męskie i trzy żeńskie tej organizacji.

Pierwszą Łowicką Drużynę Harcerzy „Ponuracy”, którą prowadził dh „Bruksela” przejął jeden z jego przybocznych – ćwik Marcin Szczepanik – „Nurek”, który pełni obowiązki drużynowego. Drugim zaś przybocznym jest ćwik Daniel Bogusz „Mały”

Drugą Łowicką Drużynę Harcerzy „Pantera” – prowadzi ćwik Michał Brzozowski („Misiek”), natomiast drużynami żeńskimi opiekują się drużyny: Monika

Ciesielska, Emilia Karas i Justyna Nowak. Systematyczną pracę, która trwała przez cały rok, harcerze z ZHR planują zakończyć wakacyjnym obozem w okolicy jeziora Ruda Woda w nadleśnictwie Wenecja koło Wilanowa. Wyjazd będzie trwał od 18 lipca do 7 sierpnia, a harcerze będą wówczas pod komendaturą druha hm. Andrzeja Hycaka. Będziemy spali pod namiotami, przewidzianych jest mnóstwo gier, zabaw i to co zazwyczaj: zwykłe życie obozowe – powiedział nam Marcin Kapusta.

Wielu harcerzy ciężko pracowało, aby zarobić pieniądze na obóz. Np. druha „Nurek”, aby zapracować na ten wyjazd, pomagał tacie piorąc i czyszcząc dywany w jego firmie, która właśnie tym się zajmuje. Jednak najbardziej dało mu się we znaki ciągłe odbieranie telefonów, za co rodzice i korystający z usług byli mu niezwykle wdzięczni...

(ot)



Od lewej: Anna Biespałowa, Anna Szatkowska, Lilia Guż, Małgorzata Bolkowska, Olga Akhramoricz

## Przyjechały nawet z Uzbekistanu

55 dzieci polskich z krajów byłego ZSRR przebywa na koloniach na Blichu.

8 lipca dojechały do Łowicza na trzytygodniowe kolonie polonijne, organizowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska, dzieci z kilku krajów powstałych po rozpadzie ZSRR. Pochodzą one z Saratowa w europejskiej części Rosji, z Tibilis w Gruzji oraz ze stolicy Uzbekistanu – Taszkientu. Oprócz nich do Łowicza przyjechały dzieci polskie, 24 z województwa skierniewickiego oraz 10 z woj. ciechanowskiego. Celem tego połączenia jest ułatwienie nauki języka polskiego dzieciom polonijnym, które ponadto codziennie uczestniczą w 1,5 godzinnych lekcjach języka polskiego prowadzonych przez nauczycielkę Aleksandrę Ciesielską. Wychowawcy, których jest pięcioro, nie mają kłopotu z organizacją zajęć dla dzieci. W Łowiczu jest wiele miejsc, które mogą zaciekać dalszych i bliższych przybyszów, dzieci zwiedzają więc zabyt-

ki Łowicza, chodzą na rynek, bawią się na kolonijnych dyskotekach, oglądają filmy kinowe i telewizyjne w salach Blichu, miały ognisko z pieczeniem kielbasek. Do codzienności należy szereg zajęć rekreacyjno-ruchowych w sali gimnastycznej i na świeżym powietrzu. Dla dzieci przewidziano też dwa konkursy plastyczne.

Mali goście wyjeżdżają też poza Łowicz. Już 12 lipca mieli okazję zwiedzić Warszawę. *Najbardziej podobał mi się Zamek Królewski i Stare Miasto* – mówi Lilia Guż z Taszkientu. Właśnie te miejsca wybrała też, jako dla niej najciekawsze, Olga z Syberii (nazwy swej miejscowości nie mogła jeszcze wymówić po polsku). Mają też wyruszyć na wycieczkę do Nieborowa, Arkadii, Żelazowej Woli i Sromowa, a także do Płocka i koniecznie do Częstochowy. Spotkanie z Polską to jednak nie tylko spotkanie z polską historią, to także zetknięcie z nowym

obliczem Polski; zdaniem gości ze wschodu najsmaczniejsze jedzenie było zdecydowanie w Mc Donaldzie.

W porozumiewaniu się z rozmówczyniami pomagały mi dziewczynki z okolic Ciechanowa: Gosia i Ania, które szybko zaprzyjaźniły się z koleżankami zza Bugu, zwłaszcza z 11-letnią Anią Biespałową (z którą mają zamiar korespondować).

Już niedługo dzieci polskie i polonijne będą miały okazję brać udział w konkursie taneczno-muzycznym, do którego zaczynają się pierwsze przygotowania. Ania i Gosia zauważają: *Rosjanki bardzo ładnie grają na pianinie lub... fałszują* – i w tym momencie, razem ze swymi wschodnimi koleżankami, wybuchają śmiechem.

Wszystkie dzieci są zadowolone, a te ze wschodu nie ukrywają, że do Polski chcą jeszcze przyjechać: *może być i do Łowicza.* (ot)

## Blichowiaczy w marszowym rytmie

Dwukrotnie w ciągu ostatniego miesiąca zespół folklorystyczny „Blichowiaczy”, działający przy Zespole Szkół Rolniczych w Łowiczu, zaprezentował się w imprezach o nie ludowym bynajmniej, lecz militarnym charakterze. W dniach od 12 do 17 czerwca „Blichowiaczy” występowali na Festiwalu Orkiestr Wojskowych w Krakowie. Chłopcy i dziewczęta z Blichu pełnili zaszczytną funkcję wprowadzania sztandarów reprezentacji poszczególnych krajów, min. z Ukrainy, Gruzji, Austrii, Czech i Polski. Festiwal odbywał się na stadionie, a po koncertach i licznych spotkaniach członkowie zespołu mogli zwiedzać miasto.

W Krakowie występowali już po raz drugi i prawdopodobnie nie ostatni, choć stroje łowickie trochę mogą dziwić w regionie krakowskim, który jak wiadomo posiada własną bogatą kulturę.

Od 4 do 7 lipca łowiczanie z Blichu przebywali z kolei w Kołobrzegu, biorąc udział w wielu imprezach towarzyszących odbywającemu się tam Festiwalowi Piosenki Żołnierskiej. Podczas wielkiego przemarszu orkiestr wojskowych ulicami Kołobrzegu, młodzież z Blichu szła na czele.

Podczas parad i koncertów zespół współpracował z Orkiestrą Koncertową Wojska Polskiego.

Najbliższe wakacyjne plany zespołu, przedstawiają się następująco:

26 lipca – koncert dla grupy amerykańskiej z Toledo, która będzie gościć w Łowiczu, 27 lipca – koncert, podczas którego nagrania dokona TV Łódź.

W dniach 9 do 20 sierpnia Blichowiaczy wyjadą do USA na zaproszenie Związku Polonii Amerykańskiej. Przewidziano koncerty m.in. w Filadelfii, Toledo oraz w mieście Cheektowaga, z którymi Łowicz podpisze wkrótce umowę partnerską.

Próby przed występami zaczną się 24 lipca. Pozostaje życzyć powodzenia. (ot)

## Caritas dla tysiąca dzieci

Tysiąc dzieci z terenu całej diecezji łowickiej obejmie swym zasięgiem akcja letnia kościelnej organizacji dobroczynnej Caritas. Całość kosztów ich wypoczynku pokryje Caritas przy udziale ludzi dobrej woli. Z Kuratorium Oświaty przyznano na ten cel 1000 nowych złotych, co jak łatwo obliczyć daje kwotę 1 zł na dziecko. *Wyrażamy żal, że organizacje pozarządowe nie są przez Kuratorium traktowane równoprawnie* – mówi dyrektor Caritasu diecezji łowickiej ks. Krzysztof Malczyk. Innym organizacjom na podobny cel przyznano po 5 zł dziennie na osobę, dlatego więc dzieci pozostające pod opieką Caritasu potraktowano w ten sposób? Przecież pieniądze pochodzące z Kuratorium

wzięły się z kieszeni podatników, którzy w większości są ludźmi wierzącymi.

Główna część funduszy na pokrycie kosztów wypoczynku dzieci, pochodzi ze sprzedaży świec, rozprowadzanych w kościołach przed świętami Bożego Narodzenia. Z tego źródła przeznaczono na wakacje 30 tys. nowych złotych. Dzieci pojedą w kilku turnusach, począwszy od 15 lipca aż do końca wakacji, do ośrodków w Strzegocinie k. Kutna, Wiskitkach k. Żyrardowa oraz w Tyliczu k. Krynicy Górskiej. *Dużą wdzięczność mamy wobec naszych dobroczyńców, którzy pomagają nam w formie żywnościowej, gdyż taka pomoc jest dla nas w tej chwili najbardziej potrzebna* – mówi ks. Malczyk. (ot)

## Będzie książka o łowickich rzemieślnikach

Znany historyk Edward Tomczak pisze już drugą część monografii rzemiosła łowickiego. Prace trwają czwarty rok. Inicjatorem ich podjęcia był wieloletni Starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Łowiczu, a obecnie emeryt Jan Szymczak. Ponad cztery lata temu wraz z czterema innymi rzemieślnikami założyli komitet, który za cel postawił sobie zebranie materiałów do monografii rzemiosła łowickiego. *Region łowicki był bardzo bogaty w rzemiosło. Pierwsze dokumenty pochodzą z XIV wieku. Wielką stratą byłoby, gdyby nasze rzemiosło nie stworzyło dokumentu tego, co się działo w tej materii* – powiedział Jan Szymczak.

Komitet postanowił więc, że w ciągu 10 lat powstanie monografia. *Zaczęliśmy od*

*szukania fachowca, który z naszą pomocą займётся jej napisaniem. Zaproponowaliśmy to rodzonemu bratu mojej małżonki, który jest zawodowym historykiem, obecnie na emeryturze. Jest on również synem rzemieślnika – stolarza, więc zgodził się chętnie* – opowiada Jan Szymczak.

Pierwsza część – od XIV wieku do czasów I Rzeczypospolitej jest już napisana, a maszynopis jest złożony w cechu. Drugi etap pracy ma obejmować okres do 1920 roku. Ma być skończona wiosną przyszłego roku. W całości monografia ma być zakończona do 2000 roku. Wsparcie przy wydaniu drukiem obiecał Związek Rzemiosła Polskiego, czyli rzemieślnicze władze krajowe. Czekamy z niecierpliwością! (mk)

## Ucz się tańca za darmo

Od 1 sierpnia w Łowickim Ośrodku Kultury będą odbywały się nieodpłatnie zajęcia taneczne. Podstawowy kurs tańca będzie prowadził choreograf tańca kategorii S. Planuje się utworzenie dwóch grup wiekowych (dla dzieci szkół podstawowych oraz młodzieży starszej). Jeśli zgłoszeń napłytnie dość dużo, zajęcia będą odbywały się dwa razy w tygodniu: we wtorki i piątki w godz. 16.00–19.00.

W programie nauka tańców standardowych i latynoamerykańskich, nie brakuje też układów dyskotekowych. Praktycznie bez

względem na wiek, można doskonalić swoje umiejętności poruszania się na parkiecie, właśnie podczas proponowanych zajęć. Chętni mogą zapisywać się codziennie od godz. 15 w kawiarni „Dziupla”, do czego zaprasza ekipa ŁOK-u.

Również od 1 sierpnia w ramach zajęć wakacyjnych zaplanowanych przez ŁOK, odbywać się będą warsztaty plastyczne, prowadzone przez instruktora tej placówki. Ośrodek dysponuje niezbędnymi materiałami plastycznymi i zaprasza wszystkie dzieci do udziału w zajęciach.

## Ponownie Garczarczyk

W piątek 12 lipca, w Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu odbył się Walny Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy. W zjeździe uczestniczyło 27 delegatów reprezentujących 327 pszczelarzy z naszego województwa. Frekwencja delegatów wynosiła prawie 100%.

Zjazd przyjął nowy statut w związku z przystosowaniem do Unii Europejskiej.

Przyjął program działania na najbliższe 4 lata, w którym szczególną uwagę zwrócono na walkę z chorobami pszczoł, poprawę pogłowia pszczelego i oświatę. Zjazd wybrał nowy zarząd, którego prezesem ponownie został Jerzy Garczarczyk z Łowicza, I wiceprezesem Stanisław Jarmiński z Mszczonowa, a II wiceprezesem Józef Stasik ze Skierniewic.

### JEDNOSTKA WOJSKOWA NR 3846

Łowicz ul.Łódzka 1

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wymiany odcinka 53 mb zewnętrznej podziemnej sieci ciepłowniczej

- ✓ Termin realizacji: od 8 sierpnia 1996 r.
- ✓ Oferty należy składać do dnia 27.07.1996 r. w Jednostce Wojskowej.
- ✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy złożą referencje z wykonania podobnych robót.
- ✓ Informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Jednostce Wojskowej – telefon 37-67-72 wew. 275.
- ✓ Ogłoszenie wyników przetargu odbędzie się w dniu 1 sierpnia 1996 roku o godz. 12.00.
- ✓ Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

R-29-92-638

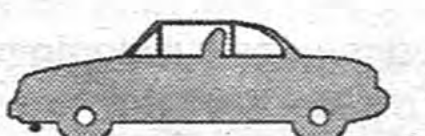
**POMOC DOMOWA**  
5x5 5 dni w tygodniu po 5 godzin  
dokładna, wydajna, energiczna, niepaląca  
NA CAŁY ROK POTRZEBNA  
łowicz, tel.37-45-59

**ZLECAM chałupniczy wyrób dekoracyjnych kopert**

Istnieje możliwość zawarcia umowy-zlecenia.  
Załączyć kopertę poleconą na odpowiedź:  
Akwizytor „CI-KA”, box 48, 38-500 Sanok I

Nowo otwarty  
**ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZY**  
oferuje usługi z zakresu  
**BLACHARSTWA i LAKIERNICTWA POJAZDOWEGO**

WYBORÓW 58,  
TEL.38-14-05



R-29-144-669

**SPRZEDAM POSESJĘ**  
przy ul.Stanisławskiego 18 A  
o pow. 560 m<sup>2</sup> (5 arów 60 m<sup>2</sup>)  
przeznaczoną pod zabudowę mieszkaniową szeregową z usługami w parterze

Oferty proszę kierować pod adresem:  
Renata Czaja 7580 Urban St., Arvada,  
Co. 80005 U.S.A., tel (303) 423-2160  
R-29-159-676

# Z PELIKANAMI NA MASZCIE

O żeglarskiej namiętności Jarosława Czaplę opowiada Ewa Szachogłuchowicz.

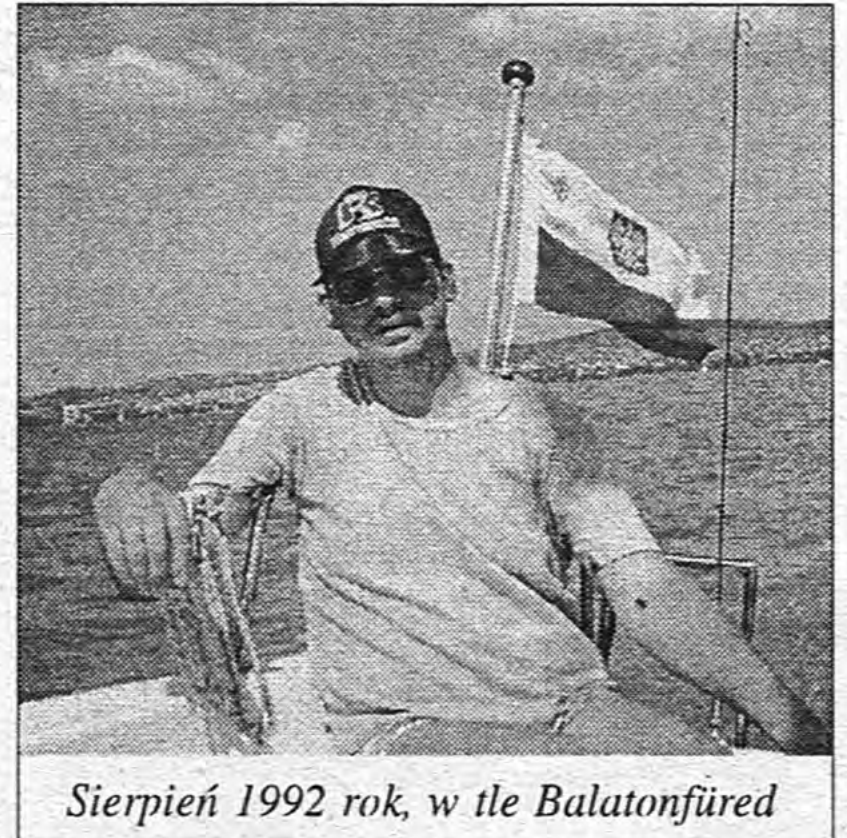
Dla jednych pasją jest chodzenie po górach, dla drugich wylegiwanie się na rozgrzanej słońcem plaży tuż przy morskich falach, jeszcze inni wolą wakacyjny czas spędzić podróżując wacerem lub motocyklem. Są i tacy, którzy na dwutygodniowy urlop wypożyczają jacht i żeglują. Jarosław Czaplę, łowicki lekarz – laryngolog – 11 lat temu zakochał się właśnie w żeglarskim. *To było zupełnie przypadkowo – wspomina dziś. Koledzy na studiach zawsze całą grupą wyjeżdżali zimą na narty, a latem na Mazury. Było lato*

*Zmobilizowało mnie i następnym razem powiodło się.*

Jeśli już jestem przy egzaminach, to podam przykładowo na czym one polegają. A więc najważniejszym zadaniem, które występuje na każdym egzaminie, niezależnie od tego na który stopień się zdaje, jest wyłowienie człowieka zza burty. Też mi trudność – pomyślałam – rzucamy koło ratunkowe, holujemy topielca, podciągamy i już go mamy z powrotem. Dopiero gdy Czaplę wytłumaczył na czym to polega, zrozumiałam, że wcale nie jest to takie łatwe.

*staram się pływać za każdym razem po innym akwenie. Największe wrażenie na łowickim żeglarzu zrobiły jak dotąd okolice Ostródy i Elbląga. Marzy jeszcze o zwiedzeniu Żuław i snuje plany, by na pewno wypłynąć kiedyś na Adriatyk. Bowiem Czaplę pływał już także na morzu, na Bałtyku. W jednym z radiowych programów p.n. „Klipper 7 mórz” co tydzień, przez dwa lata organizowano konkurs, którego pytania dotyczyły żeglarstwa, historii żeglarstwa polskiego, biologii morza itp. Jednym z tych którzy wygrali był właśnie Jarek. W nagrodzie*

no i jeszcze osoba „niewykwalifikowana” na pokładzie, np. żona – podczas silnego sztormu samemu może być naprawdę ciężko. Taką sytuację przeżył państwo Czaplę pływając cztery lata temu po Bałtonie na Węgrzech. *Proszę sobie wyobrazić jaki to był sztorm, jeśli Węgrzy wstrzymali ruch promów, nad nami krążył śmigłowiec a dookoła nas kuter policyjny – wspomina Czaplę – W takich sytuacjach wie się co należy zrobić, ale warunki nie dają szansy i czuje się ogromną bezradność. Czy po takich przeżyciach nie ma się dość żeglowania i wody? Tak, czuje się niesmak, ale... już następne wakacje musiały być znowu nad wodą – odpowiada łowicki miłośnik żagli.*



Sierpień 1992 rok, w tle Balatonfired



Jarosław Czaplę (pierwszy z prawej) na jachcie Omega podczas pierwszego żeglowania po Krainie Wielkich Jezior (III rok studiów, 1985 r.)

*1985 r. Wybrałem się razem z nimi na jeziora i okazało się, że była to miłośność do żagli od pierwszego wejrzenia. Żeglowanie tak bardzo go zafascynowało, że już za dwa miesiące, czyli tego samego lata, zrobił kurs na stopień „żeglarza” – pierwszy stopień żeglarskiego wtajemniczenia, by we wrześniu ponownie udać się na żagle, tym razem już mając uprawnienia...*

Minął rok, nadeszły wakacje i kolejny kurs – tym razem na sternika. *Zdając te egzaminy zobaczyłem, jaki człowiek jest „zielony” mając tylko żeglarza – mówi Czaplę. Egzaminy były bardzo trudne. Najpierw teoria, z której wykłady odbywały się przez tydzień, później trzy tygodnie praktyk i końcowy egzamin. Nie udało się. Ale myślę, że to wyszło dla mnie z korzyścią.*

Przed wszystkim jest na to bardzo mało czasu – 3 minuty. Rzucić koło – to jedno, po drugie statek musi płynąć z odpowiednią prędkością, nie za szybko ani nie za wolno, należy wziąć pod uwagę jaka jest siła wiatru, musi być odpowiedni kurs, należy ustawić się do tonącego odpowiednią burtą i uważać by nie „najechać” na niego. Poza tym na egzaminie ocenianych jest jeszcze wiele innych trudnych manewrów – odejście od brzegu, dojsie do brzegu, stawianie na kotwicy... Ale dla chcącego nic trudnego – trzeba przy tym mieć dużo sprytu, refleksu, wyobraźni i trochę siły, a poza tym należy być odpowiedzialnym i... jesteśmy żeglarzem...

*Łączę żeglarstwo z turystyką – opowiada Czaplę – co roku wyjeżdżam gdzie indziej,*

*zwycięzcy mogli wyruszyć w rejs do Szwecji i Niemiec. Płynęli wówczas na „Bieszczadach”, a porównuje tę wyprawę do poprzednich jak przesiadkę z malucha na Rolls-Royce’a. Nie dość, że taka różnica w „pojeździe” to i rejsowi towarzyszyły ogromne przeżycia. Przez cztery doby na Bałtyku szalał sztorm. Tego nie da się opowiedzieć, to trzeba przeżyć – jeszcze z dreszczykiem emocji opowiada Czaplę. Fala kilkumetrowa, wszystko wokół ryczy, wiatr gwizdże, spać nie można, wszystko się kołysze, o jedzeniu nie ma mowy by się choć na nie spojrzeć. Wówczas siła wiatru wynosiła 10-11 Boforta. Właśnie takie sytuacje są najlepszym sprawdzianem umiejętności... Jeśli oczywiście jest dobra załoga, bo na przykład gdy żeglarz jest sam,*

Jak mówi pan Jarek, nie oplaca się mieć własnego jachtu – za krótki jest okres jego wykorzystania w ciągu roku. Mimo, że sezon żeglarski trwa od maja do października, to przecież pływa się jedynie podczas urlopu – w pobliżu Łowicza nie ma żadnego pozwalającego na to akwenu. *Dla mnie jest to wypocinek, relaks – opowiada Czaplę o wakacjach pod żaglami. Zapominamy o wszystkim, odkładamy na bok zegarki, radia, robimy co chcemy. Nie spieszymy się, wędrujemy, czasami zatrzymujemy się i idziemy na przykład na grzybobranie – opowiada – podziwiamy dziką przyrodę, wieczorem rozpalamy ognisko, pieczemy kiełbaski... Dawniej państwo Czaplę wyruszyli na wyprawy sami, nie liczyła się wtedy dla nich pogoda i długość rejsu, teraz mają dwójkę dzieci, w zeszłym roku na wakacje wyjechali już z trzyletnim Maciusiem więc należało uważać na deszcz, silny wiatr i rejsy nie mogły być już zbyt długie. Ale: sprawował się bardzo dobrze,*

*jak mały żeglarz – ocenia tata postawę syna. Żeglowanie można pokochać. Ja poprzez męża zafascynowałam się tym – mówi żona pana Jarosława, Małgorzata. Ujęła mnie przyroda, czynne spędzanie czasu, woda – to jest naprawdę wspaniałe. Człowiek żeglując odczuwa potrzebę rywalizacji z przyrodą – dodaje Jarek.*

Takich wypraw tylko pozazdrościć. Jeśli i Was, drodzy Czytelnicy, coś pociąga w kierunku żeglowania, jeśli nabraliście ochoty – niezbędne informacje o tym jak zrobić uprawnienia I stopnia otrzymacie w miesięczniku „Żeglarz”. Jeśli się zdecydujecie, to po „wodnych” przygotowaniach napiszcie dla N.Ł. jak było. A może zawieszicie na maszcie flagę z łowickimi pelikanami, tak jak to robi tego roku Jarosław Czaplę. Łowicz leży co prawda daleko od mórz i jezior, ale w końcu Czesi też portów nie mają, a statki z czeską banderą widać na morzach...

Ewa Szachogłuchowicz



W porcie Balatonfired z żoną Małgorzatą (1992r.) – jeszcze dwa dni do końca rejsu.

## SZKOŁA ZARZĄDZANIA I MARKETINGU

w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9, tel. 37-37-03 i 37-34-68

### ogłasza nabór na rok akademicki 1996/97

- √ Nauka trwa 4 semestry.
- √ Szkoła znajduje się pod opieką merytoryczną WYDZIAŁU ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ w Łodzi, ul. Piotrkowska 266, tel. (0-42) 31-37-51.
- √ Nasi absolwenci mają możliwość kontynuowania nauki na POLITECHNICIE ŁÓDZKIEJ:
  - 2 semestry – tytuł licencjata
  - 4 semestry po licencjacie – tytuł magistra Organizacji i Zarządzania
- √ Większość zajęć całego cyklu odbywa się w Łowiczu.
- √ Warunki przyjęcia:
  - świadectwo maturalne,
  - rozmowa kwalifikacyjna w terminie: 18 i 19.09.1996 o godz. 10.00
  - wpisowe
  - czesne płacone miesięcznie
- √ Zajęcia są prowadzone w systemie dziennym i zaocznym przez wysoko kwalifikowanych wykładowców Politechniki Łódzkiej.

R-29-P-588

## Zespół Prywatnych Szkół Zaocznych w Łowiczu ogłasza nabór do:

- ☛ LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO  
3-letnie dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych
- ☛ LICEUM HANDLOWEGO  
3-letnie na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej o kierunku sprzedawca
- ☛ POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO  
dla absolwentów szkół średnich
- √ 2,5 letnie kierunek: **pracownik socjalny**
- √ 2-letnie kierunek: **technik ekonomista**
- √ 2-letnie kierunek: **technik administracji**

Informacje o szkołach można uzyskać w sekretariacie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Łowiczu, ul. Armii Krajowej 6, tel. 37-42-96

R-29-P-603

## OCIEPLANIE BUDYNKÓW

Jeżeli chcesz zaoszczędzić do 50% opatu zastosuj

### PIANKĘ KRYLAMINOWĄ

do ocieplania swojego domu, warsztatu, budynków gospodarczych i innych.

Pianka krylaminowa wtrysnięta pod ciśnieniem w szczelinę znajdującą się w ścianach zewnętrznych i położona na strople zapewnia znakomitą izolację cieplną, termiczną i akustyczną.



- Usługi wykonuje: PPHU „KOMA” Zakład Wytwarzania Materiałów Izolacyjnych, ul. Wiatrakowa 24 (Górki), 99-400 Łowicz
- Informacje: tel. (0-46) 37-28-38
- Rachunki VAT
- Na udzieloną usługę udzielamy 8-letniej gwarancji.
- Usługi wykonujemy od 1987 r.

R-29-P-577

## ZDECYDOWANIE POSZUKUJĘ

mieszkania M-3 lub M-4

do wynajęcia

Łowicz, tel. 37-79-27

R-29-118-652







# OPOLE '96

Nie będę już przepowiadał pogody. Zabroniono mi. Moje żarty a'propos aury źle zostały przyjęte przez dyspozytora słońca i deszczu, stąd więcej tego drugiego. Przynajmniej solennie, że temat meteorologiczny zostawię fachowcom, a sam zajmę się czymś innym. Czym? Nie powiem. Dzisiaj w Kąciku sensacyjne zdjęcie, które wstrząśnie światem fanów najpopularniejszego śpiewaka.

To był kolejny, n-ty Festiwal Polskiej Piosenki. Szumnie zapowiadany, z udziałem największych tuzów polskiej sceny rockowej, wspaniałych konferansjerów, z nieprzeciętną scenografią. Wszystko naj. I co? No i moim zdaniem, nie nadzwyczajnie. Pierwsze rozczarowanie to koncert poświęcony



Sensacyjne zdjęcie! Ci dwaj wspaniali mężczyźni od lewej to bracia Piaseczni. Ten najmniejszy to... tak, to Andrzej - frontman Mafii i wokalista wspomagający Roberta Chojnackiego. Ten większy to brat Andrzeja, a ten blondyn w sweterku to duma łowickiego świata medycyny, dr Piotr Pochwała, któremu niniejszym dziękujemy za udostępnienie zdjęcia i gratulujemy fantastycznego dzieciństwa.

pamięci Krzysztofa Klenczona. Generalnie jestem przeciwnikiem tego typu przedsięwzięć. Piosenka „odgrzana” w zupełnie zmienionej aranżacji miast się podobać wzbudza niechęć do wykonawcy i do pierwowzoru. Nieporozumieniem był występ Lady Pank i (świątecznego skądinąd) Pawła Kukiza. Szczególnie ten drugi wzbudził kontrowersje a'propos interpretacji tak kochanej przez wszystkich abiturientów piosenki pt. „Matura”. Najjaśniejszym punktem czwartkowego wieczoru była imponująca konferansjerka prowadzona przez panów Manna i Maternę oraz sensacyjnego Andrzeja Olechowskiego.

Kolejny dzień to opolskie debiuty oraz tzw. przeboje. Debiuty również mnie rozczarowały. Nie wiem czy to brak talentów, czy nieodpowiednio dobrany repertuar, w każdym razie spodziewałem się czegoś więcej. Przeboje to rzeczywiście koncert hitów Anno Domini 95 i 96. Wszyscy najważniejsi i najpopularniejsi: ForNieScha, De Mono, Chojnacki i Piasek, Mafia itd itd. Miłe jest to, że udało się organizatorom zgromadzić tych największych. Od wielu lat był to pierwszy rockowy komplet w Opolu. Mnie najbardziej przypadł do gustu Firebirds, a „Hary” - utwór śpiewany przez „latyn-blond” wokalistę to mój ulubiony numer.

Trzeci dzień Opoli w telewizorze. Sobota. Wielka Gala, zaczyna Szwagierkolaska. Nieśmiertelny Grzesiek w świetnym wydaniu. Muniak z kolegami trafił w gusta wszystkich. Przyznam jednak szczerze, że ja czekałem na wykonawczynię, po której spodziewać się można tylko najwyższej formy. Mowa oczywiście o Kasi Kowalskiej, kobiecie o pospolitym nazwisku i nieprzeciętnym głosie. Kasia kolejny raz udowodniła, że nie ma sobie równych wśród śpiewających dam.

To wszystko. Opole '96 przeszło do historii. Ale będzie za rok Opole '97. Nie martwcie się.

Boguś Bończak  
Sklep muzyczny „Agata”

## Tego słucham:

DOROTA LISOWSKA:

1. George Michael „Older”, 2. Fugees

KRZYSZTOF ŚWIERCZYŃSKI

1. słucha tego, co Dorota, bo Dorota jest jego dziewczyną

**KUPUJECIE:** POLSKA: 1. Varius Manx „Ego”, 2. Urszula „Moja droga”, 3. Robert Chojnacki „Sax & Dance”; ZAGRANICA: 1. Celine Dion „Falling into You”, 2. Metalica „Load”, 3. Mr. President „We see the Same Sun”.

## Szatańskie czytanie

Chciałbym przedstawić Państwu fabułę pewnej książki, choć obawiam się, że może mi to się nie udać. Mamy dwóch bohaterów, hinduskich aktorów - Gibrila i Czamczę. Uratowali się cudem z wysadzonego przez terrorystów islamskich samolotu. Wpadają do morza u brzegów Anglii. Jednemu z nich pojawia się nad głową aureola wyobraża sobie, że stał się Archaniołem Gabrielem, drugiemu wyrasta ogon i rogi, czyli staje się szatanem, choć za takiego wcale się nie uważa. Tempo akcji książki niesamowite, wędrujemy z jej bohaterami ze współczesnej Anglii do średniowiecznej Medyny, po drodze wpadając do Bombaju. Oprócz głównego wątku, pojawiają się wątki poboczne, misternie skonstruowane (dla mnie za bardzo misternie). Obcujemy z Mahometem, bóstwami hinduskimi, czytamy fragmenty Koranu, indyjskiej Mahabharaty, tybetańskie mantry. Możemy się zagłębić w rozważaniu o utracie tożsamości, o transmutacji, mistycyzmie. W dodatku o granicy między życiem a fikcją, wiarą i niewiarą. A jeszcze piękne, liryczne opisy śmierci ojca Czamczy, czy pielgrzymki do Mekki prowadzonej przez Aiszę, ukochaną żonę Mahomet, otoczonej przez motyle. Czyli dla każdego coś miłego - poważnego profesora literatury, religioznawcy, czy dla znanego na całym świecie miłośnika powieści dziwnej i niezrozumiałej - czyli mnie. Tylko, że nie dla normalnego czytelnika.

Czas wreszcie napisać o jakiej powieści mowa. Dla tej nieznaczącej mniejszości czytelników N.L. podaje - „Szatańskie wersety” Salmana Rushdie'go. Książka znana na całym świecie, gdyż jej autor, jak uznali muzułmanie, sprofanował imię Allacha. I wydano na niego wyrok śmierci.

Przeciętny polski czytelnik nie może zrozumieć o co chodzi zresztą w tej sprawie. Więcej - przeciętny polski

czytelnik nie rozumie samej książki. Są dwie przyczyny tego stanu rzeczy. O pierwszej napisałem wcześniej - drugie dno każdej powieści. Druga zaś jest bardziej skomplikowana. Wychowani jesteśmy w określonej kulturze, jedni mądrzy ludzie nazywają ją śródziemnomorską, inni - judeo-chrześcijańską. Tak w życiu codziennym, jak i w działalności artystycznej posługujemy się pewnymi symbolami, znakami, pojęciami kulturowymi. Przykłady pierwsze z brzegu - krzyż, Chrystus, Akropol, Biblia, Zeus itd. Co się dzieje, gdy w książce pojawiają się symbole z zupełnie innej kultury, takie jak: Siwa, Akbar, półksiężyc, Ganesz, Kaaba, Karma... Nic się nie dzieje, nie przyjmujemy ich, po prostu - nie rozumiemy.

Michał Górczyński

SALMAN  
RUSHDIE

SZATAŃSKIE  
WERSETY

## Alkoholicy wyjeżdżają

Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek” zaplanował na lipiec wakacyjne wyjazdy dla swych członków.

16 lipca jedzie do Spały pięcioosobowa grupa członków klubu, aby uczestniczyć tam w zajęciach terapeutycznych. Pozostali członkowie mogą spotkać się w Spale już 20 lipca na ognisku. Oba wyjazdy zaproponowało Wojewódzkie Stowarzyszenie Abstynentów, choć aby uczestniczyć w wieczorku połączonym z ogniskiem trzeba dostać się do Spały na własną rękę.

Najwięcej trzeźwych alkoholików zainteresowanych jest jednak wyjazdem na IV Ogólnopolskie Licheńskie Spotkania Anonimowych Alkoholików, które odbędą się w

dniach 27-28 lipca. Tegorocznemu spotkaniu towarzyszyć będzie hasło: Przyjaźń - Jedność - Zdrowie. W programie jest m.in. powitanie sztafety trzeźwości Intergrupy z Kujaw, mitingi oraz - dla chętnych droga krzyżowa i uroczysta msza święta.

Czyni się starania by z Łowicza wyruszył do Lichenia cały autokar. Brakuje już tylko paru chętnych do kompletu, co potwierdza, jak silną motywacją dla wszystkich pragnących rozpocząć nowe życie bez iluzji jest wiara.

(at)



**KODAN**

Sp. z o.o.

DUŃSKI PRODUCENT SPODNI DAMSKICH  
W 100% PRZEZNACZONYCH NA EKSPORT

## zatrudni BRYGADZISTÓW

Do głównych obowiązków osób zatrudnionych będzie należało nadzorowanie przebiegu procesu produkcji, kontrola jakości, kierowanie grupą ludzi.

### WYMAGANIA:

- doświadczenie zawodowe zdobyte w pracy na podobnym stanowisku lub dobre przygotowanie teoretyczne (znajomość technologii przemysłu odzieżowego)
- umiejętności organizacyjne
- umiejętność kierowania kilkunastoosobowym zespołem ludzi
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego mile widziana

### GWARANTUJEMY:

Ciekawą pracę w międzynarodowej atmosferze, stabilizację, dobrą płacę, darmowy transport, lekcje angielskiego.

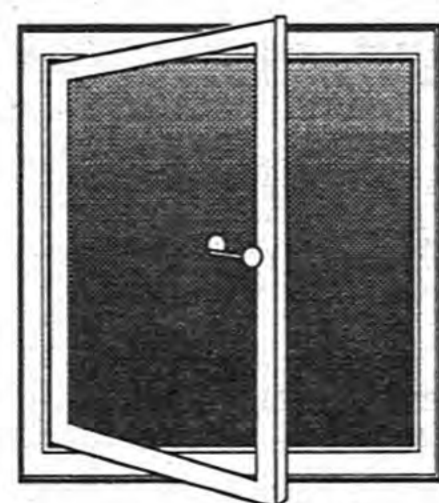
C.V. oraz list motywacyjny prosimy przesyłać:

KODAN Sp. z o.o., 99-415 Boczki Chełmońskie, gm. Kocierzew  
ew. zadzwonić: Niels Terp Knudsen (0-46) 38-46-10

R-29-134-659

**TERRAZYT**

PRODUCENT



Okna

Drzwi

Rolety

Światłiki

Ściany kurtynowe

PCV - Aluminium

Zapraszamy do przedstawicielstwa:

Łowicz, ul. Powstańców 106,  
tel./fax 0-46/37-54-81.

SOLIDNOŚĆ - DOŚWIADCZENIE - GWARANCJA  
R-29-137-662

## SPRZEDAM dwa budynki mieszkalne

wolno stojące wraz z garażami  
o powierzchni użytkowej 260 m<sup>2</sup>  
i mieszkalnej 140 m<sup>2</sup>.

Tel. 0-492/40-91, 40-92.

R-29-P-621



"PC-MarBo"

Biuro Handlowe

oferuje

KOMPUTERY OPTIMUS SA

KASY FISKALNE OPTIMUS-IC

DRUKARKI bogaty wybór

OPROGRAMOWANIE

AUTORYZOWANY SERWIS

OPTIMUS SA OPTIMUS-IC

WSZYSTKIE AKCESORIA KOMPUTEROWE

Tel. (0-46) 375264 wew. 137 i 213

ŁOWICZ, ul. Gen. Sikorskiego 5

R-29-140-665

## NAJTANIEJ !!!

→ Gazy techn. z dostawą: acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla, hel, tlen tech. i med. oraz sprzęt spawalniczy.

→ Części zamienne do 126p, FSO, POLONEZ, SKODA

## AKUMULATORY!

do sam. osobowych, dostawczych, ciężarowych i ciągników rolniczych.

→ Filtry, klocki hamulcowe i paski klinowe do samochodów zagranicznych.

Sklep Auto-Moto „FRANKLIN”

Łowicz, ul. 1-go Maja 1, tel. 37-64-73.

# NIEZWYKŁA OKAZJA!

tylko w pawilonie „SAM” ul. Zduńska 51

## w cenach producenta

# DUŻY WYBÓR KONFEKCI

✓ garsonki  
✓ spódnice  
✓ bluzki  
✓ sukienki  
✓ kamizelki

znanej w kraju i za granicą firmy  
„AMANDA” – Skierniewice

MODNE FASONY, DOBRE TKANINY

## ZOBACZ I ZADECYDUJ!

PAMIĘTAJ - NIE SZATA ZDOBI,  
ALE JAK CIĘ WIDZA - TAK CIĘ PISZA.

R-29-P-569

## OKNA, DRZWI, ŚCIANKI DZIAŁOWE, ROLETY

PCV - Veka, drewno - Euro 68, aluminium - Vicon, stalowe ogniodporne - Jansen

produkcja, wymiana, dowóz:

\* stropy TERIVA \* kostka brukowa \* pustaki \* kręgi, nadproża



Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa „Samopomoc”  
Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 37-41-38, 37-32-79.

Wyroby wymagające certyfikacji posiadają znak bezpieczeństwa B.

oraz świadczy usługi w zakresie wynajmu:

sprzętu budowlanego, koparek, dźwigów, beton z dowozem  
oraz rozładunek pompą „Stettera”.

R-29-P-581

## WULKANIZACJA

NOWO OTWARTY ZAKŁAD  
OFERUJE NAJTAŃSZE USŁUGI:

- ⇒ komputerowe wyważanie kół
- ⇒ montaż i demontaż ogumienia
- ⇒ wulkanizacja opon i dętek
- ⇒ sprzedaż opon w cenach producenta i tanich opon zachodnich

TOMASZ RUDNICKI

Łowicz, ul. Pałacowa 2 (przy ul. Kłickiego)

ZAKŁAD CZYNNY:

pon. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-16.00

R-29-P-467

## ZAKŁAD STOLARSKI

oferuje na zamówienie

listwy wykończeniowe  
i ramy obrazowe oraz inne usługi.

Łowicz, ul. Warszawska 3a,  
tel. 37-68-53

- Firany, zasłony
- NARZUTY GRECKIE FLOKATI
- Ręczniki, obrusy, pościel
- Karnisze, suszarki sufitowe

oferuje sklep przy ul. 3 Maja 12  
(wspólne wejście ze sklepem z tapetami od ul. Tkaczew)



CENTRUM MEDYCyny  
ALTERNATYWNEJ I BIOREZONANSU  
w Poznaniu

FILIA W ŁOWICZU os. Dąbrowskiego 20/2  
(po byłej przychodni okulistycznej)

wykonuje:

- TESTY ALERGICZNE  
i ODCZULENIA - bezinwazyjnie i bezboleśnie
- TERAPIE PRZECIWBÓLOWE  
mięśni, stawów, kręgosłupa

Codziennie od godz. 10.00 (za wyjątkiem niedziel)  
tel. grzecznościowy 38-67-32 (w godz. 8.00-12.00)

R-29-P-189

## SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 37-38-86

## GINEKOLOG - POŁOŻNIK

adiunkt Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM  
w Łodzi, dr nauk medycznych

WOJCIECH KAZIMIERAK

piątki 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

DRUKI L-4

## LARYNGOLOG

adiunkt Kliniki Laryngologicznej Akademii  
Medycznej w Łodzi, dr nauk medycznych

MAGDALENA

KORCZYŃSKA

wtorki 14.30-16.00

## STOMATOLOG

specjalista-protetyk

MARIA

TARKA-MAZURKIEWICZ

poniedziałki 9.00-12.00

wtorki i czwartki 16.00-19.00

## CHIRURG

ZDZISŁAW

MAZURKIEWICZ

codziennie 16.00-17.00

## GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

## ALEKSANDER JANOWICZ

Małszyce nr 15,  
99-400 Łowicz, tel. 38-99-70

PRZYJMUJE: 18.00-19.00

R-29-P-4

## Kwiaciarnia IKEBANA

róg Kilińskiego i Koziej 1

oferuje:

- najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- dekoracje pojazdów sali weselnej i stołów



## GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ

mgr reh. ruch. Robert Wilanowski

- gimnastyka korekcyjna
- manualie lecznicze bulw kręgosłupa
- masaż

Łowicz, ul. Podrzeczna 28b  
wtorek-czwartek 16.00-19.00

R-29-139-664



## OKULISTA

Lek. spec. Maria WRONIECKA  
wtorki, piątki 12.00-15.30

## DERMATOLOG

Lek. spec. Zbigniew WRONIECKI  
wtorki, piątki 16.00-18.00

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
Tel. 37-25-20

R-29-P-423

## DR KRYSZYNA DIEHL-DROBNIK

lekarz chorób wewnętrznych

- badania kierowców
- EKG
- wydawanie zwolnień lekarskich

Łowicz, ul. Turystyczna 4, tel. 37-68-79

R-29-P-468

## Dr MAREK BRASZKIEWICZ

starszy asystent szpitala w Warszawie

- choroby tarczycy
- osteoporoza

Przyjęcia w ostatnią niedzielę miesiąca.  
Wieś Kompina 8, godz. 10.00-14.00.

INFORMACJE I ZAPISY:  
tel. 38-64-01 po godz. 20.00

R-29-91-637







„ENERGOPOL – Łowicz” Sp. z o.o.

ogłasza pisemny przetarg ofertowy  
na sprzedaż nieruchomości ujawnionych w KW 20997  
położonych w Łowiczu przy ul. Katarzynów 17

1. Działka o powierzchni 796 m<sup>2</sup> wraz z kontenerową oczyszczalnią ścieków typ „ENERGOPOL” – 125. Cena wywoławcza 45.000 zł.
2. Działka o powierzchni 4529 m<sup>2</sup> niezabudowana. Cena wywoławcza 100.000 zł.
3. Działka o powierzchni 2846 m<sup>2</sup> przystosowana do produkcji betonu wraz z węzłem betoniarskim (czynny), plac utwardzony. Cena wywoławcza 90.000 zł.
4. Działka o powierzchni 6757 m<sup>2</sup> wraz z budynkiem kotłowni „TROIKO” w sąsiedztwie bocznic kolejowej. Cena wywoławcza 150.000 zł.
5. Działka o powierzchni 3055 m<sup>2</sup>, użytkowana obecnie jako skład stali utwardzona, sąsiedztwo bocznic kolejowej, wyposażona w suwnicę bramową oraz wagę samochodową. Cena wywoławcza 70.000 zł.
6. Działka o powierzchni 2377 m<sup>2</sup>, zabudowana budynkiem magazynowym, o konstrukcji stalowej. Powierzchnia użytkowa 936 m<sup>2</sup>, sąsiedztwo bocznic kolejowej. Cena wywoławcza 150.000 zł.
7. Działka o powierzchni 1888 m<sup>2</sup>, zabudowana magazynem 3-nawowym o konstrukcji stalowej, o powierzchni użytkowej 980 m<sup>2</sup>, teren utwardzony. Cena wywoławcza 150.000 zł.
8. Działka o powierzchni 721 m<sup>2</sup> zabudowana budynkiem murowanym garażowym o powierzchni użytkowej 102 m<sup>2</sup> i magazynem o konstrukcji stalowej, o powierzchni użytkowej 64 m<sup>2</sup>, dostęp od strony ul. Radzieckiej. Cena wywoławcza 25.000 zł.

- ✓ Ceny wywoławcze nie obejmują podatku VAT.
- ✓ Wszystkie działki posiadają niezależny dojazd drogą betonową od ulicy Katarzynów.
- ✓ Istnieje możliwość podłączenia do infrastruktury technicznej.
- ✓ Działki przeznaczone są w planie zagospodarowania m. Łowicza pod przemysł i usługi rzemiosła.
- ✓ Oferty należy składać do Zarządu Spółki w Łowiczu przy ulicy Katarzynów 17 do dnia 25.07.1996 r.
- ✓ Szczegółowe warunki przetargu do wglądu w Zarządzie Spółki.
- ✓ Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 26.07.1996 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółki w Łowiczu przy ul. Katarzynów 17.

R-29-P-612

**WARTA S.A.**  
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI

Uprzejmie informujemy Państwa, że od dnia 1 lipca 1996 r.

Przedstawicielstwo T.U.iR. „Warta” S.A. w Łowiczu

**PRZENIESIONE ZOSTAŁO  
DO NOWEJ SIEDZIBY**

mieszczącej się w Łowiczu

przy Rynku Kościuszki 12 (lokal „Orbis”).

Aktualny numer telefonu 37-69-73.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY  
I PRZEPRASZAMY ZA EWENTUALNE UTRUDNIENIA.

R-29-P-561

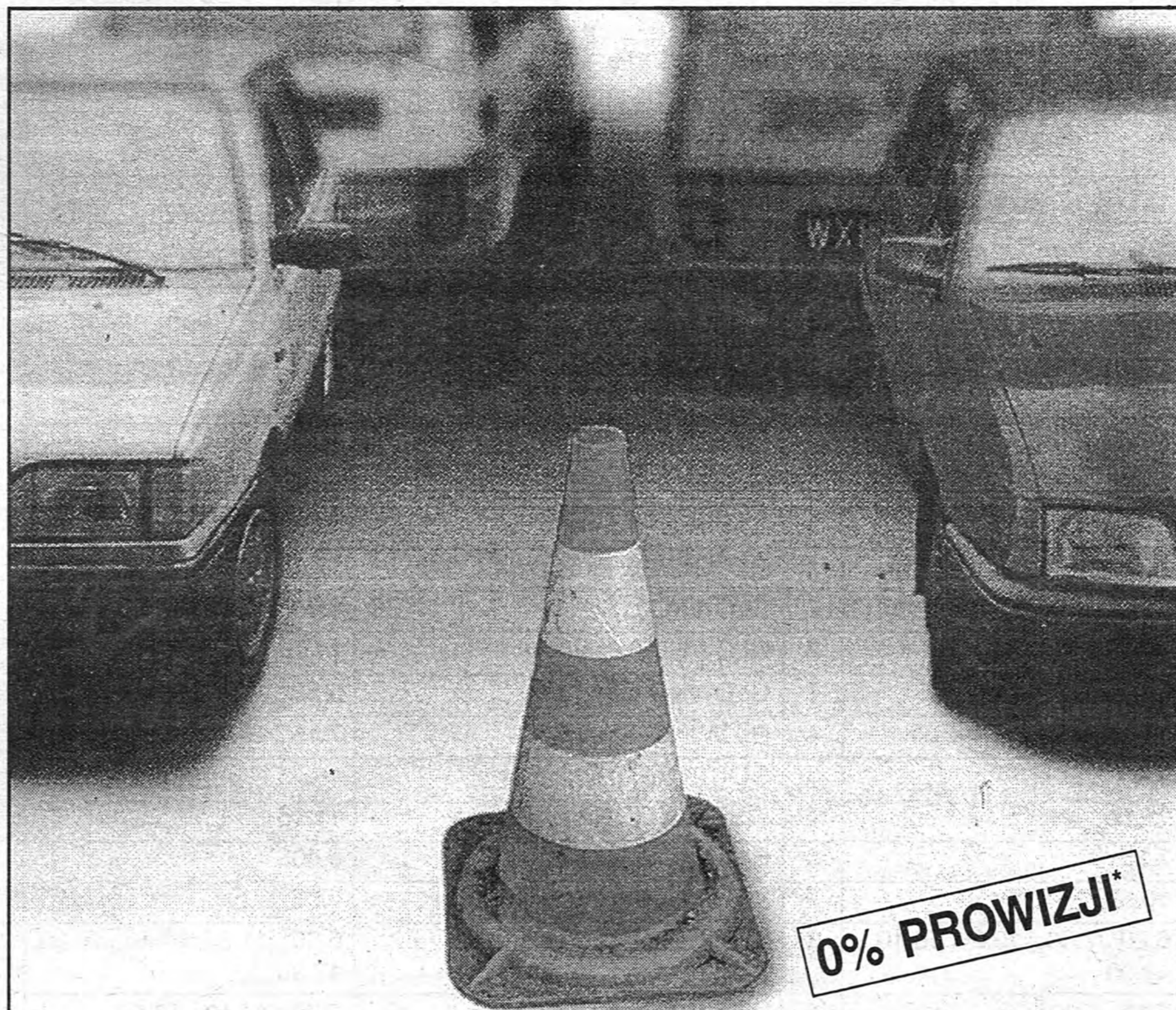
Firma „HEGOR” z Sochaczewa zaprasza na

**WYPRZEDAŻ DRZWI  
Z LITEGO DREWNA MAHONIEWEGO**

która prowadzona będzie w dniach 18, 19, 20 lipca 1996 r.  
w siedzibie firmy przy ul. Gwardyjskiej 3 (teren dawnego PZGS).

Telefon 0-494/237-21 wew. 18 lub 47.

R-29-P-619



0% PROWIZJI\*

## LICZ ILE KOSZTUJE PROWIZJA DLA BANKU!

Wspaniałe marki, różnorodne modele... Czy wiesz, że dzięki kredytowi samochodowemu z PKO BP, każdy z nich, również z Kontyngentu 96, może być Twój?

Wpłacasz tylko 10% ceny wybranego przez Ciebie samochodu – nowego lub używanego – i już możesz nim jeździć, resztę należności spłacasz w ratach miesięcznych w okresie do 5 lat. Koszt kredytu już od 13% za rok. Płacisz mniej, jeśli masz konto osobiste w PKO BP, bank nie pobiera wtedy prowizji. Płacisz za rzeczywisty czas korzystania z kredytu: spłacając wcześniej – zapłacisz mniejszą kwotę odsetek.

\* dla posiadaczy kont osobistych w PKO BP

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy  
Oddział w Łowiczu, ul. Nowa 8, tel. 37-68-55 w. 212

R-29-P-557



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE  
**FENIX S.A.**

PRZEDSTAWICIELSTWO W ŁOWICZU

Informujemy, że z dniem 1.07.1996 r.  
biuro przedstawicielstwa zostało przeniesione  
na ul. 3 Maja 6 (I piętro).

Tel. 37-38-31

R-29-P-559

### NAJTAŃSZE NAWOZY:

⇒ SALETRA AM.	370
⇒ MOCZNIK	460
⇒ SALETRZAK	370
⇒ SALMAG	400
⇒ SALMAG z BOR.	420
⇒ SIARCZAN AM.	210
⇒ SIARCZAN POT.	700
⇒ SÓL POT. work.	330
⇒ FOSFOZAN	710
⇒ POLIFOSKA 8N	560
⇒ POLIFOSKA 6N	530
⇒ POLIFOSKA 15 N	470
⇒ POLIMAG	530

Hurtownia nawozów – K. Guzek  
Magazyn – RSP Jackowice  
Tel. 38-74-96

R-29-P-485

**ŻALUZJE**

pionowe, poziome

Producent **VERTICAL**

Łowicz, ul. Ikara 15

Tel. 37-40-88

**NAJTANIEJ**

R-29-P-36

**SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD  
ZWALCZANIA  
SZKODNIKÓW**

Łowicz, tel. 37-34-77, 37-56-83

OFERTA – sklepy spożywcze, młyny, magazyny  
zbożowe, magazyny z art. spożywczymi oraz inne

R-29-P-470

SIDING amerykański, kanadyjski

PŁYTY gipsowe i akcesoria

DACHÓWKI bitumiczne fińskie, amerykańskie

WEŁNA mineralna

UPUSTY DLA FIRM handlowych i budowlanych  
EKIPY montażowe

HANBUDPOL tel./fax (0-46) 33-35-68

R-29-P-64

# ROZKŁAD JAZDY PKS

PRZYJAZD	ST.	TRASA	ODJAZD
15.00 <sub>F</sub> , 17.10 <sub>F</sub>	4	BIELAWY p. Zduny	13.20 <sub>F</sub> , 15.30 <sub>F</sub>
7.40 <sub>H</sub>		BORÓW p. Bąków	
6.20 <sub>U</sub> , 7.40 <sub>S</sub> , 9.45	2	BORÓW p. Bielawy	6.00 <sub>S</sub> , 7.40 <sub>U</sub> , 18.10 <sub>U</sub>
	4	BORÓW p. Zduny	19.10 <sub>F</sub>
17.15 <sub>U</sub> , 10.25 <sub>U</sub> , 13.20 <sub>U</sub> , 19.50 <sub>U</sub>	1	BOLIMÓW p. Nieborów	6.20 <sub>U</sub> , 9.30 <sub>U</sub> , 12.20 <sub>U</sub> , 16.20 <sub>F</sub> , 19.00 <sub>U,m</sub>
11.55 <sub>F</sub>	7	BRZEZINY p. Łyszkowice	13.50 <sub>F</sub>
15.05 <sub>U</sub> , 17.25 <sub>U</sub>	5	GĄBIN p. Kiernożę	12.40 <sub>U</sub> , 15.20 <sub>U</sub>
9.25 <sub>F</sub>	5	GĄBIN p. Pacynę	12.00 <sub>F</sub>
13.43 <sub>U</sub>	7	GŁOGÓW p. Jarocin	12.25 <sub>U</sub>
11.05 <sub>C</sub> , 15.25 <sub>U</sub>	2	GŁOWNO p. Chruślin	8.00 <sub>C</sub> , 16.30 <sub>U</sub>
7.45 <sub>U</sub> , 14.40 <sub>U</sub> , 19.00 <sub>U</sub>	2	GŁOWNO p. Janinów	11.50 <sub>U</sub>
	7	GŁOWNO p. Kwiatek	5.50 <sub>U</sub>
10.15 <sub>U</sub> , 13.20 <sub>U</sub>	4	GŁOWNO p. Zduny	7.15 <sub>U</sub> , 10.10 <sub>U</sub> , 12.30 <sub>U</sub>
7.20 <sub>S,6,7,U</sub>	5	GOSTYNIN p. Gąbin	16.55 <sub>S,6,7,U</sub>
15.10 <sub>U,m</sub>	7	JELEŃ GÓRA p. Wrocław	11.15 <sub>U,m</sub>
7.25 <sub>S</sub>	3	KARNKÓW p. Sierzniki	6.40 <sub>S</sub>
16.50 <sub>S,6,7,U</sub>	7	KATOWICE p. Opoczno	7.25 <sub>S,6,7,U</sub>
6.20 <sub>U</sub> , 7.30 <sub>S</sub> , 13.20 <sub>U</sub> , 16.10 <sub>F</sub> , 18.00	3	KIERNOZIA p. Błędów	6.00 <sub>S</sub> , 11.30 <sub>U</sub> , 14.40 <sub>F</sub> , 16.30 <sub>U</sub> , 17.30 <sub>U</sub>
6.50 <sub>F</sub> , 7.30 <sub>U</sub>	5	KIERNOZIA p. Chąsno	5.30 <sub>F</sub> , 14.10 <sub>S</sub> , 18.50 <sub>U</sub>
5.50 <sub>F</sub>	4	KIERNOZIA p. Wyborów	17.30 <sub>U</sub>
7.15 <sub>F</sub>		KIERNOZIA p. Zalesie	
7.10 <sub>C</sub> , 9.20 <sub>F</sub> , 14.20 <sub>U</sub> , 16.15 <sub>S</sub> , 17.30	4	KIERNOZIA p. Zduny	7.30 <sub>F</sub> , 11.30 <sub>U</sub> , 15.40 <sub>U</sub> , 19.50 <sub>F</sub>
7.30 <sub>S</sub> , 15.40 <sub>F</sub>	3	KOCIERZEW p. Wicie	6.30 <sub>S</sub> , 14.30 <sub>F</sub>
7.40 <sub>S</sub>	6	KOMPINA p. Zabostów	7.10 <sub>S</sub>
9.20 <sub>U</sub> , 14.40 <sub>F</sub>	3	KONSTANTYNÓW p. Kocierzew	7.30 <sub>U</sub> , 12.50 <sub>F</sub>
10.50 <sub>U</sub> , 14.40 <sub>U</sub>	4	KUTNO p. Bedlno	9.50 <sub>U</sub> , 12.20 <sub>U</sub>
9.40 <sub>U</sub> , 10.20 <sub>F</sub>	2	ŁĘCZYCA p. Piątek	6.50 <sub>F</sub> , 18.45 <sub>U</sub>
7.20 <sub>S</sub> , 8.20 <sub>F</sub>	4	ŁOWICZ p. Bąków	14.00 <sub>S</sub>
15.00 <sub>S</sub>	4	ŁOWICZ p. Bogorię	6.20 <sub>S</sub> , 7.20 <sub>F</sub>
8.40		ŁOWICZ p. Błędów	
	6	ŁOWICZ p. Kompinę	7.40
	4	ŁOWICZ p. Zalesie	14.40 <sub>F</sub>
17.15 <sub>X</sub> , 16.20 <sub>X</sub>	7	ŁÓDŹ p. Brzeziny	7.40 <sub>X</sub> , 17.00 <sub>X</sub>
6.45 <sub>X</sub> , 8.15 <sub>X</sub> , 9.30 <sub>U</sub> , 11.35 <sub>U</sub> , 12.35 <sub>U</sub> , 14.00 <sub>U</sub> , 16.20 <sub>U</sub> , 17.25 <sub>U</sub> , 18.45 <sub>U</sub> , 19.10 <sub>U</sub> , 20.25 <sub>U</sub>	7	ŁÓDŹ p. Głowno	6.25 <sub>U</sub> , 7.10 <sub>X</sub> , 7.35 <sub>U</sub> , 7.55 <sub>U</sub> , 9.10 <sub>X</sub> , 10.10 <sub>U</sub> , 12.20 <sub>U</sub> , 13.40 <sub>U</sub> , 15.10 <sub>U</sub> , 15.40 <sub>U</sub> , 17.30 <sub>U</sub> , 19.10 <sub>U</sub>
11.10 <sub>U</sub>		ŁÓDŹ p. Łyszkowice	
13.10 <sub>U</sub> , 20.15 <sub>U</sub>	2	ŁÓDŹ p. Wolę Mąkol.	6.00 <sub>U</sub> , 15.10 <sub>U</sub>
11.50 <sub>F</sub>	4	ŁÓDŹ p. Zduny	6.10 <sub>F</sub>
5.20 <sub>F</sub> , 6.15 <sub>F</sub> , 7.30 <sub>F</sub> , 15.30 <sub>F</sub>	7	ŁYSZKOWICE p. Kwiatek	6.30 <sub>F</sub> , 14.30 <sub>F</sub> , 18.50 <sub>F</sub>
15.50 <sub>F</sub>	2	PIĄTEK p. Bielawy	14.00 <sub>F</sub>
7.50 <sub>U</sub> , 12.15 <sub>U</sub> , 13.35 <sub>U</sub> , 19.05 <sub>U</sub> , 20.35 <sub>U</sub>	5	PŁOCK p. Gąbin	8.00 <sub>U</sub> , 9.35 <sub>U</sub> , 11.40 <sub>U</sub> , 14.05 <sub>U</sub> , 16.25 <sub>U</sub>
7.40 <sub>F</sub> , 14.10 <sub>U</sub>	4	PRZEMYSŁÓW p. Wyborów	7.00 <sub>F</sub> , 13.20 <sub>U</sub>
8.15 <sub>U,C</sub>	7	RAWA MAZ. p. Skierniewice	9.30 <sub>U</sub>
17.40 <sub>U</sub> , 20.00 <sub>U,m</sub>	3	RÓŻYCE p. Kocierzew	16.20 <sub>U</sub> , 18.50 <sub>U,m</sub>
6.35 <sub>F</sub> , 7.25 <sub>S</sub> , 13.55 <sub>U</sub> , 16.00 <sub>F</sub> , 20.05 <sub>U,m</sub>	6	RYBNO p. Kompinę	6.00 <sub>S</sub> , 12.30 <sub>U</sub> , 14.40 <sub>F</sub> , 16.30 <sub>F</sub> , 18.50 <sub>U,m</sub>
15.35 <sub>U,m</sub>	5	SIERPC p. Płock	19.15 <sub>U,m</sub>
	1	SKIERNIEWICE p. Bobrowniki	8.40 <sub>S</sub>
8.25 <sub>S</sub> , 16.05 <sub>U</sub>	1	SKIERNIEWICE p. Bolimów	6.50 <sub>F</sub> , 14.20 <sub>U</sub>
8.50 <sub>U</sub>	7	SKIERNIEWICE p. Łyszk., Bełchów	10.30 <sub>F</sub> , 15.40 <sub>U</sub>
13.20 <sub>F</sub> , 14.50 <sub>F</sub> , 18.00 <sub>U</sub>	7	SKIERNIEWICE p. Łyszkowice	5.30 <sub>F</sub> , 6.30 <sub>U,C</sub> , 12.00 <sub>F</sub>
	4	SOBOTA p. Bąków	5.00 <sub>F</sub> , 18.20 <sub>U,m</sub>
19.40 <sub>U,m</sub>		SOBOTA p. Urzeczce	
11.00 <sub>U</sub> , 16.30 <sub>F</sub>	4	STĘPÓW p. Wyborów	9.20 <sub>U</sub> , 15.00 <sub>F</sub>
8.30 <sub>U</sub>	7	TUREK p. Łęczycę	16.48 <sub>U</sub>
14.20 <sub>S</sub>	7	TUSZYN p. Głowno	5.00 <sub>S</sub>
	2	WALISZEW p. Chruślin	5.30 <sub>F</sub>
18.45 <sub>U</sub> , 11.13 <sub>U,m</sub> , 12.22 <sub>U</sub> , 16.43 <sub>U</sub>	7	WARSZAWA p. Sochaczew	8.39 <sub>U</sub> , 9.40 <sub>U</sub> , 13.45 <sub>U</sub> , 15.10 <sub>U,m</sub>
7.25 <sub>F</sub> , 12.00 <sub>U</sub>	3	WEJSCE p. Kocierzew	5.50 <sub>F</sub> , 10.20 <sub>U</sub>
7.40 <sub>F</sub> , 12.15 <sub>F</sub> , 16.15 <sub>F</sub> , 18.05	4	WOLA KAŁKOWA p. Sobotę	6.00 <sub>S</sub> , 10.40 <sub>U</sub> , 14.30 <sub>F</sub> , 16.30
	4	ZŁAKÓW BOROWY p. Wyborów	6.00 <sub>S</sub>
7.05 <sub>S</sub>		ZŁAKÓW BOROWY p. Zduny	

## OBJAŚNIENIA:

- F – kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku  
 X – kursuje w dni robocze  
 I – kursuje w poniedziałki  
 5 – kursuje w piątki  
 6 – kursuje w soboty  
 7 – kursuje w niedziele
- C – kursuje w wolne soboty, niedziele i święta  
 H – kursuje w okresie wakacji i ferii szkolnych  
 S – kursuje w dni nauki szkolnej  
 U – nie kursuje w Boże Narodzenie, Nowy Rok i Wielkanoc  
 m – nie kursuje 24.12.1996 i 31.12.1996

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zdunach  
 99-440 Zduny, woj. skierniewickie, tel. (046) 38-75-04

## SPRZEDA

działkę gruntu nr 608 o pow. 0,29 ha wraz z naniesieniami, zlokalizowaną w miejscowości Zduny, woj. skierniewickie, przy trasie nr 2 Warszawa-Poznań

Na działce znajdują się:

- budynek biurowo-usługowy o pow. 205 m<sup>2</sup>, kubaturze 615 m<sup>3</sup>, dwukondygnacyjny, murowany
- budynek gospodarczy o pow. 135 m<sup>2</sup>, kubaturze 432 m<sup>3</sup>, murowany
- barak drewniany o pow. 91 m<sup>2</sup>, kubaturze 250 m<sup>3</sup>
- garaże - 4 komory o pow. 80 m<sup>2</sup>, kubaturze 280 m<sup>3</sup>, murowane

✓ Oferty należy składać w biurze Gminnej Spółdzielni w terminie do dnia 14 sierpnia 1996 roku.

✓ W dniu 16 sierpnia b.r. o godz. 10.00 w świetlicy Spółdzielni nastąpi otwarcie ofert.

✓ Wadium w wysokości 500 zł należy wpłacić w Spółdzielni w tym samym dniu do godziny 9.45.

✓ Spółdzielnia zastrzega sobie prawo przeprowadzenia przetargu ustnego spośród zgłoszonych oferentów lub odstąpienia od transakcji bez podania przyczyn.

✓ Szczegółowe informacje można uzyskać w Zarządzie Spółdzielni, tel. 38-75-04.

R-29-148-671

## ŻALUZJE



PPHU VESAL

ŁOWICZ

UL. IKARA 10

Rok zał. 1992

TEL./FAX 37-44-25

### POZIOME

- aluminium nielakierowane, lakierowane
- międzyszybowe, naszybowe
- standard i lux
- duża gama kolorów
- zdalne sterowanie

### PIONOWE

- materiał - duży wybór wzorów i kolorów
- rynnna aluminiowa biała
- atesty na niepalność
- system „Faber” „Hunter Douglas”
- zdalne sterowanie

### ROLETY MATERIAŁOWE

### ROLETY PRZECIWWŁAMANIOWE

- profil aluminiowy „Heroal”
- sterowanie - taśmą, korbą, silnikiem elektrycznym

### SIATKI

### PRZECIWKO OWADOM

- włókno szklane
- ramka aluminiowa biała i brązowa

36 MIESIĘCY GWARANCJI  
 FAKTURY VAT

ZAPRASZAMY

DO NASZYCH PUNKTÓW:

- Łowicz, sklep Auto-Moto ul. 1 Maja 1, F.Trzaska
- Bielawy, sklep Marpol ul. Rynek 4, P.Wójcik
- Łyszkowice, pawilon handlowy I piętro, Biuro Projektowe „Partner” s.c.

R-29-P-625

## NAPRAWA:

- pralek automatycznych
- lodówek, zamrażarek

NAPRAWY U KLIENTA

Łowicz, tel. 37-24-13

SZYBKO,  
 TANI,  
 SOLIDNIE.

R-29-P-575

## ZATRUDNIMY ekspedientkę



do sklepu  
 z artykułami  
 wyposażenia  
 wnętrz

(stanowisko samodzielne)

WIADOMOŚĆ: Łowicz, ul. Klickiego 7

R-29-146-670

## NAJTANIEJ

### ◆ sprzęt AGD

firm: Zanussi, Bosch, Ardo, Polar

### ◆ sprzęt RTV

### ◆ oraz inne

RĄTY I GOTÓWKA

poleca SKLEP „FANTAZJA”

w Łowiczu, ul. 3 Maja 3

R-29-99-646

„ALL-BEST” s.c.

zaprasza



„WOLA”, „SYNTEX”  
 „SKARTEX”, „STOBRAWA”  
 W CENACH PRODUCENTA:

- skarpety
- rajstopy
- podkolanówki
- zakolanówki
- getry
- pończochy

HURTOWNIA PATRONACKA

Łowicz, ul. Przemysłowa 5

tel. 37-43-62

czynna w pn.-pt. w godz. 8.00-16.00  
 oraz w soboty w godz. 8.00-14.00

R-29-P-44



Nowo otwarty

ZAKŁAD

WULKANIZACYJNY

przy ul. Klickiego 44

(za stacją CPN)

SPRZEDAŻ TANICH  
 OPON ZACHODNICH

bezpośredni import

R-29-P-474



Beata Walczak na najwyższym podium Mistrzostw Polski Seniorek w 1994 roku.

dok. ze str.1

## Świat nie kończy się na Atlancie

W turnieju w Budapeszcie nie powiodło się naszej judoczce – odpadła. Kolejny turniej odbył się w marcu w Pradze, tam Beata ponownie zdobyła 76 punktów, które dawały jej V miejsce.

W tym samym miesiącu odbył się turniej w Warszawie. Właściwie od niego zależało czy uda się dostać zawodniczkę MKS „Zryw” do Atlanty. Gdy tu odpadłam, wszystko było już jasne – zalem mówi Beata. Żal jest tym większy, że o jej warszawskiej porażce zdecydowali sędziowie boczni. W walce z Rosjanką Galią żądna z zawodniczek nie wykonała rzutu przeciwniczki na matę. W takiej sytuacji sędziowie wydają osąd. Są trzy gło-

sy – Rosjanka wygrała 2:1, z tym że jednym z sędziów był Białorusin... Czy był to sprawiedliwy wyrok, nie wiemy, w innych meczach Beacie udawało się pokonać tą przeciwniczkę.

Gdy już wiedziałam, że na olimpiadę nie pojedę – przeżywałam koszmar. Nie wychodziłam z domu, unikałam znajomych – mówi Beata – każdy wciąż pytał czy jadę na olimpiadę i tymi pytaniami mnie dobijał. Wolalam siedzieć zamknięta w swoim pokoju. Utratę takiej możliwości Beata uważa za swoją największą porażkę życiową. Odbiło się to na moim samopoczuciu, nie miałam motywacji do treningów, do walk. Myślałam sobie: wtedy tak

się poświęcałam i nic nie wyszło, a teraz po co?

Z czasem jednak żal mija, czas goi rany. Nie wiem jednak jak to będzie kiedy już olimpiada się zacznie – martwi się. Dla Beaty sport jest niemal treścią życia, mówi, że nie da się go rozgraniczyć od codzienności. Nic dziwnego, wszak większość dni w roku, gdyż łącznie ponad 200, spędza ona na obozach, a poza tym „bawi” się na macie już od 12 lat. Z judo zrezygnować nie chce. Zdaje egzaminy na uczelni, wyjeżdża na obozy kadry, przygotowuje się do październikowych Mistrzostw Polski. Bo świat nie kończy się na Atlancie.

Ewa Szachogłuchowicz

dok. ze str.16

## Utalentowana tenisowa młodzież

- |                    |     |
|--------------------|-----|
| 1. UKS Bednary     | 158 |
| 2. Macovia Maków   | 99  |
| 3. Orkan Sochaczew | 64  |

**Kadetki:**  
Także w tej klasyfikacji najlepszą okazała się zawodniczka Orkanu – Anna Ciechomska (WTK – 64, STK – 69), a także i w tym przypadku kolejne miejsca zajęły reprezentantki UKS Bednary, które zajęły następujące miejsca: 2 – Magdalena Adamska (WTK – 55, STK – 23), 3 – Justyna Kowalczyk (WTK – 54, STK – 20), 4 – Małgorzata Nowak (WTK – 46), 5 – Monika Kazimierzczak (WTK – 42), 7 – Karolina Adamska (WTK – 40), 10 – Kinga Rojewska (WTK – 33), 17 – Iwona Ostaszewska (WTK – 7) a 19 – Małgorzata Cytryńska (WTK – 5).

- |                    |     |
|--------------------|-----|
| 1. UKS Bednary     | 282 |
| 2. Orkan Sochaczew | 188 |
| 3. Macovia Maków   | 62  |
| 4. UKS Jaktorów    | 44  |

**Juniorzy:**  
Podobnie jak w młodszych klasach kategoriach najlepszą juniorką jest zawodniczka Orkanu – Paulina Samorajska (WTK – 87, STK – 145,

Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny – 45), a w czołówce znalazły się także zawodniczki UKS Bednary: Iwona Kazimierzczak była trzecia (WTK – 55), 4 – Magdalena Adamska (WTK – 47), 5 – Monika Kazimierzczak (WTK – 55), 6 – Justyna Kowalczyk (WTK – 38), 7 – Agnieszka Miodek (WTK – 35), 10 – Małgorzata Nowak (WTK – 27), 13 – Karolina Adamska (WTK – 23, STK – 20), 16 – Kinga Rojewska (WTK – 14).

- |                    |     |
|--------------------|-----|
| 1. UKS Bednary     | 282 |
| 2. Orkan Sochaczew | 208 |
| 3. Macovia Maków   | 79  |
| 4. UKS Jaktorów    | 37  |
| 5. Start Brzeziny  | 32  |

**CHŁOPCY:**  
**Młodzicy:**

Bardzo dobry sezon ma za sobą Paweł Orzechowski, młody ping-pongista łowickiego OSiR-u trenowany przez własnego ojca Zdzisława. Łowiczanie w rywalizacji młodzików okazał się najlepszym (WTK – 64, STK – 158, OTK – 158) wyprzedzając tenisistów z Bednar: Przemka Myczkę (WTK – 60, STK – 40), 6 miejsce zajął Tomasz Staszewski (WTK – 39), 7 – Emil Warda z Tajfunu Skaratki (WTK – 30, STK – 21), 8 – Sebastian Staszewski z UKS (WTK – 27) i 9 – Dawid Papuga z OSiR-u (WTK – 28).

- |                     |     |
|---------------------|-----|
| 1. UKS Bednary      | 204 |
| 2. OSiR Łowicz      | 102 |
| Legion Skierniewice | 102 |
| 4. UKS Jaktorów     | 67  |
| 5. Tajfun Skaratki  | 45  |
| 6. Macovia Maków    | 20  |
| 7. Start Brzeziny   | 8   |

**Kadeci:**  
Bezkonkurencyjny wśród kadetów był w tym sezonie Kamil Łażewski z Orkanu (WTK – 66, STK – 137, OTK – 39), a kolejne miejsca zajęli: 2 – Rafał Staszewski (WTK – 57, STK – 46), 3 – Rafał Kuza (WTK – 51, STK – 20) – obaj UKS, 4 – Paweł Orzechowski z OSiR-u (WTK – 49, STK – 43) i 8 – Maciej

Staszewski z UKS (WTK – 41).

- |                        |     |
|------------------------|-----|
| 1. UKS Bednary         | 274 |
| 2. Legion Skierniewice | 150 |
| 3. UKS Jaktorów        | 81  |
| 4. Start Brzeziny      | 67  |
| 5. Orkan Sochaczew     | 66  |
| 6. OSiR Łowicz         | 55  |
| 7. Tajfun Skaratki     | 17  |
| 8. Macovia Maków       | 14  |

**Juniorzy:**  
Jedyną klasyfikacją, w której nie wygrali drużynowo zawodnicy UKS Bednary jest lista juniorów. Najlepszym w tej kategorii jest Roman Doryn z Startu Brzeziny (WTK – 85, STK – 467, OTK – 475), a reprezentanci z naszego rejonu zajęli dalsze miejsca: 12 – Rafał Staszewski z UKS (WTK – 25), 14 – Piotr Uczciwek z UKS (WTK – 21), 15 – Rafał Gala z UKS i 17 – Paweł Orzechowski z OSiR-u (WTK – 17).

- |                        |     |
|------------------------|-----|
| 1. Legion Skierniewice | 269 |
| 2. Orkan Sochaczew     | 204 |
| 3. Start Brzeziny      | 195 |
| 4. UKS Bednary         | 105 |
| 5. Macovia Maków       | 67  |
| 6. UKS Jaktorów        | 19  |
| 7. OSiR Łowicz         | 17  |
| 8. Tajfun Skaratki     | 6   |

**KLASYFIKACJA KLUBOWA:**  
W zestawieniu wszystkich klubów naszego województwa SOZTS wziął pod uwagę indywidualne wyniki osiągnięte przez kobiety i mężczyzn we wszystkich kategoriach wiekowych, od młodzików do seniorów, w sezonie 1995/96. Trzeba także zaznaczyć, że cztery ostatnie zespoły w tej klasyfikacji punktowej tylko wśród mężczyzn.

- |                        |      |
|------------------------|------|
| 1. UKS Bednary         | 2657 |
| 2. Orkan Sochaczew     | 2557 |
| 3. Legion Skierniewice | 1787 |
| 4. Macovia Maków       | 1284 |
| 5. Start Brzeziny      | 1231 |
| 6. UKS Jaktorów        | 674  |
| 7. OSiR Łowicz         | 414  |
| 8. Mszczonowianka      | 169  |
| 9. Tajfun Skaratki     | 102  |
| 10. GOKSiR Lipce Reym. | 26   |

Paweł A. Doliński

### Sport w gminie Zduny – piłka nożna

## Gospodarze w głównych rolach

W bardzo aktywnej sportowo gminie Zduny w ostatnią niedzielę 14 lipca podsumowano tegoroczny sezon piłkarski turniejem o Puchar GS „Samopomoc Chłopska” w Zdunach. Do imprezy tej „fanatyk” sportu jakim jest na pewno Wojciech Florczak zaprosił obok drużyn z terenu gminy, Startu Żłaków Borowy (czołowa drużyna kl. A, w tym roku IV miejsce) i GOKSiR-u Zduny (reprezentacja Amatorskiej Ligi Piłkarskich Szóstek), dwie drużyny z sąsiedniej gminy Bielawy: Victoriei (która z III miejsca awansowała do kl. A) i Płomieni Piotrowice (w przyszłym sezonie w kl. B).

W pierwszych meczach spotkały się drużyny z sąsiedzkich gmin, drużyny, które przegrywały miały grać o miejsce III, a zwycięzcy o miejsce I.

**MECZE ELIMINACYJNE:**

■ START Żłaków Bor. – VICTORIA Bielawy 6:2 (3:1); br: Zbigniew Gajda 4, Mariusz Ochmański i Andrzej Workowski  
■ GOKSiR Zduny – PŁOMIEŃ Piotrowice 5:1 (1:0); br: Rafał Zapisek 2, Wojciech Masłowski, Wojciech Dzik i Sylwester Jaros.

**O MIEJSCE III:**

■ VICTORIA Bielawy – PŁOMIEŃ Piotrowice 4:2

Po 20-minutowej przerwie Płomień musiał stawić czoła Victorii i w ten sposób doszło w Zdunach do meczu derbowego gminy Bielawy, a lepsza w tej konfrontacji okazała się Victoria.

**O MIEJSCE I:**

■ START Żłaków Bor. – GOKSiR Zduny 1:0 (0:0); br: Andrzej Workowski  
Finał turnieju to derby gminy Zduny, a faworytem meczu była oczywiście bardziej zgrana drużyna ze Żłakowa. Pierwsza połowa zakończyła się jednak wynikiem bezbramkowym.

Po przerwie nadal gra była wyrównana, tocząca się przede wszystkim w środku pola, a okazji na strzelenie gola mieli zawodnicy zarówno jednej, jak i drugiej drużyny. Faworyci w końcu uchronili się jednak przed loterią jaką są niewątpliwie rzuty karne – na strzał z 16 metrów zdecydował się Andrzej Workowski, a jego precyzyjne uderzenie tuż obok słupka zapewniło zwycięstwo Startowi.

Po ciekawym i wyrównanym meczu największy z czterech pucharów przypadł drużynie ze Żłakowa, a nagrody i dyplomy wręczał prezes GS „SCH” w Zdunach – Tadeusz Wójcik.

Paweł A. Doliński

### Sport w gminie Łowicz – piłka nożna

## Puchar w 20-lecie klubu

**VICTORIA Zabostów – NAPRZÓD Jamno 2:1 (2:0)**

1:0 – Marcin Czulek (13), 2:0 – Daniel Grzywacz (26), 2:1 – Dariusz Tartanus (90)  
Victoria: Adam Święcki – Marcin Jabłoński, Marek Białas, Marcin Gostyński, Mariusz Czulek – Piotr Czulek, Daniel Grzywacz, Marcin Czulek – Stanisław Kucharski (46 Stanisław Czapnik), Jarosław Nowak, Piotr Zielkowski.

Naprzód: Grzegorz Redo – Andrzej Bryszewski, Dariusz Tartanus, Krzysztof Boczek, Piotr Sikora (46 Wiesław Wojda) – Zbigniew Milczarek, Grzegorz Bury (75 – Gabriel Milczarek), Kazimierz Rybus, Artur Lesiak – Dariusz Rosa, Marek Piorun.

W finałowym meczu o Puchar Wójta Gminy Łowicz spotkały się dwie drużyny grające w klasie A, lecz wyniki meczów półfinałowych faworyta wskazywały raczej w Naprzódzie, który wysoko pokonał Amigo Placencja 4:0. Jak się okazało w niedzielnym spotkaniu potwierdziło się stare piłkarskie powiedzenie: *Tak się gra jak przeciwnik pozwala* – piłkarze z Zabostowa nie pozwolili na wiele...

Od początku zarysowała się przewaga piłkarzy z Jamna, ale napastnicy tej drużyny nie zachwycali skutecznością. To, czego nie udało się im dokonać, zdołali uczynić rywale i już w 13 minucie pierwszy strzał w światło bramki przynosi prowadzenie Victorii 1:0. Po голу Marcina Czulka Naprzód miał kilkakrotnie okazję na wyrównanie, ale bramkę ponownie zdobyli podopieczni tre-

nerki Zofii Kucharskiej, a skuteczna kontra Grzywacza „podcięła skrzydła” przeciwnikom.

W drugiej połowie gra wyrównała się, a więcej okazji na strzelanie kolejnych bramek mieli zawodnicy Victorii, których szybkie kontrataki przynosiły dużo zamieszania pod bramką przeciwnika – jednak gola już nie zdobyli, a zawodnicy z Jamna zdołali tylko w ostatniej minucie zmniejszyć rozmiar porażki. Potężna „petarda” z rzutu wolnego egzekwowanego z ponad 30 metrów przez Dariusza Tartanusa trafiła do siatki bramki bronionej przez Adama Święckiego, a był to jedyny błąd tego młodego bramkarza.

Gol ten nie zmienił jednak faktu, że Victoria była tego dnia lepsza, a prezes Jan Cywiński powiedział: *Jestem szczęśliwy, że ten sukces przypadł akurat w roku 20-lecia istnienia klubu. Kiedy przed meczem znalazłem starą 2-złotową monetę wiedziałem, że musimy wygrać.*

Tegoroczny sezon uroczystie podsumowano w Zabostowie już tydzień wcześniej. Uonorowano za 200 meczów w barwach Victorii Andrzeja Moszczyńskiego i Sławomira Cywińskiego, po 100 meczów rozegrali Wojciech Czapnik i Mirosław Zabrzeński, a złote odznaki LZS otrzymali: Anna Mitrega i Norbert Duranowski, srebrne: Roman Miziołek i Marcin Czulek, a brązowe: Mariusz i Piotr Czulkowie, Marcin Gostyński i Marcin Jabłoński.

Paweł A. Doliński

### Piłka nożna

## Długo oczekiwany awans

Kiedy przed dwoma laty Artur Kacprzak objął stanowisko prezesa LZS Strzelcew, mało kto przypuszczał, że zespół ten będzie walczył o możliwość awansu do klasy A.

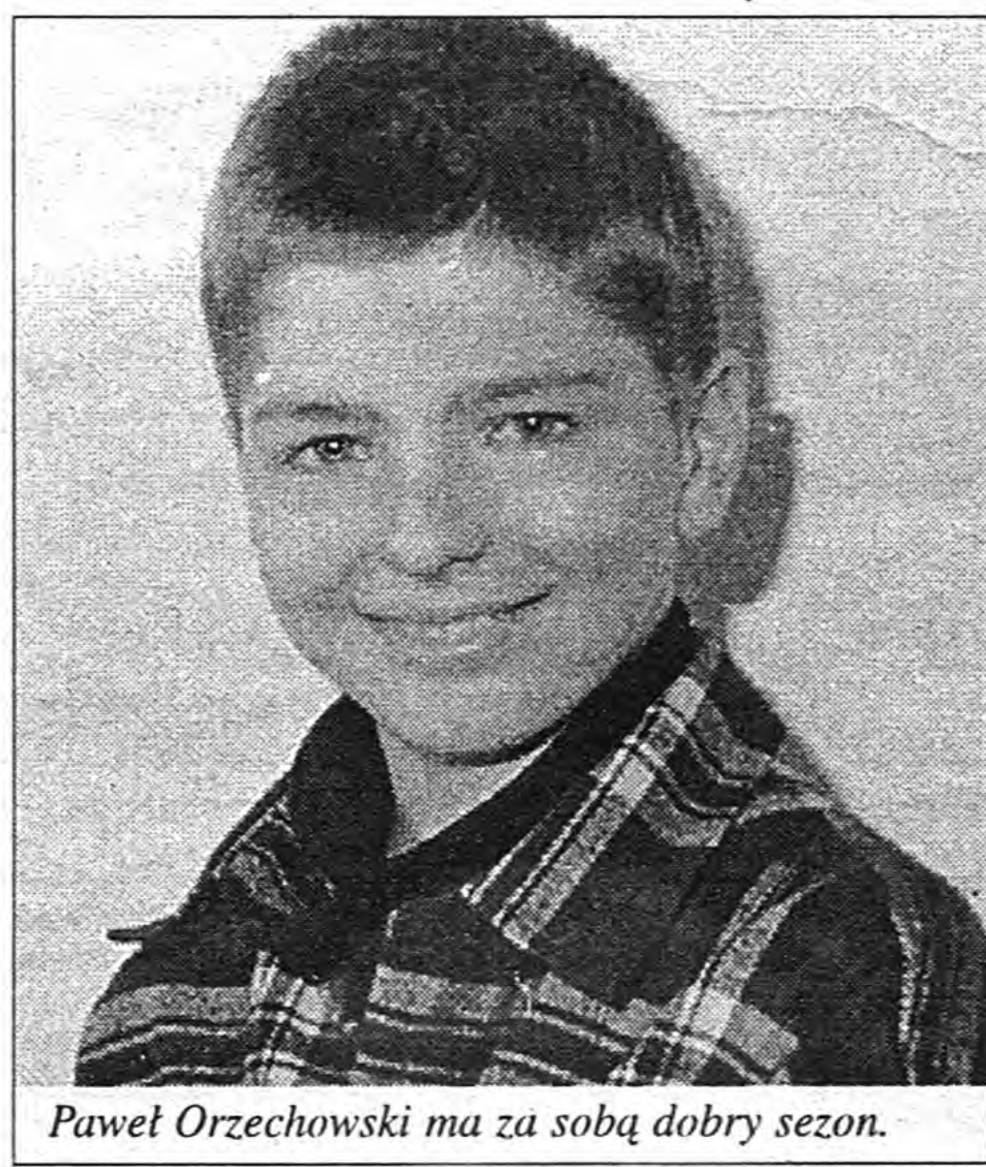
Tymczasem piłkarze zdobyli najpierw mistrzostwo gminy Łowicz a potem III miejsce w Wojewódzkich Mistrzostwach LZS w halowej piłce nożnej. I właśnie w sezonie 1995/96, dzięki reorganizacji OZPN i powiększeniu wspomnianej już klasy A, Strzelcew grać będzie w tej grupie. *Zasłużylimy na ten awans* – mówi Artur Kacprzak. *Zawsze ocieraliśmy się o drugie, trzecie miejsce, często brakowało szczęścia, bardzo jednak potrzebnego w piłce nożnej.*

Powstaje pytanie, czy LZS Strzelcew utrzyma się, wszedł bowiem do grona najlepszych trochę bocznymi drzwiami. *Jeżeli zespół się zmobilizuje, jesteśmy w stanie powalczyć z każdym na boisku. Grywalimy sparingi z „okrągówką”, które wychodziły bardzo przyzwoicie,*

*ogrywaliśmy nawet Olimpię Chąšno. Na pytanie o braki, które trzeba naprawić prezes, a jednocześnie trener klubu odpowiada: Brakuje nam odporności psychicznej, chociaż na ważne spotkania potrafimy się skupić. Są kłopoty z kondycją i zaangażowaniem podczas treningów. Ale to wszystko jest do szybkiego poprawienia. Kto wie, może w zespole pojawią się nowe twarze i konkretne wzmocnienia.*

LZS Strzelcew awans uzyskał w następującym składzie: bramkarz: Artur Czuba; obrońcy: Marek Czamocki, Dariusz Matuszewski, Jarosław Pęczkowski, Zbigniew Kostrzewa, Marcin Wieteska, Maciej Nowak; pomocnicy: Piotr Chlebny, Dariusz Pytkowski (kapitan), Zbigniew Konieczny, Tomasz Kępka, Ryszard Krawiński. Michał Kosmowski; napastnicy: Jacek Sochala, Alek Chojecki, Paweł Traut i Tomasz Kosmowski. Drugim prezesem klubu jest Andrzej Kapusta.

Jacek A. Lewandowski



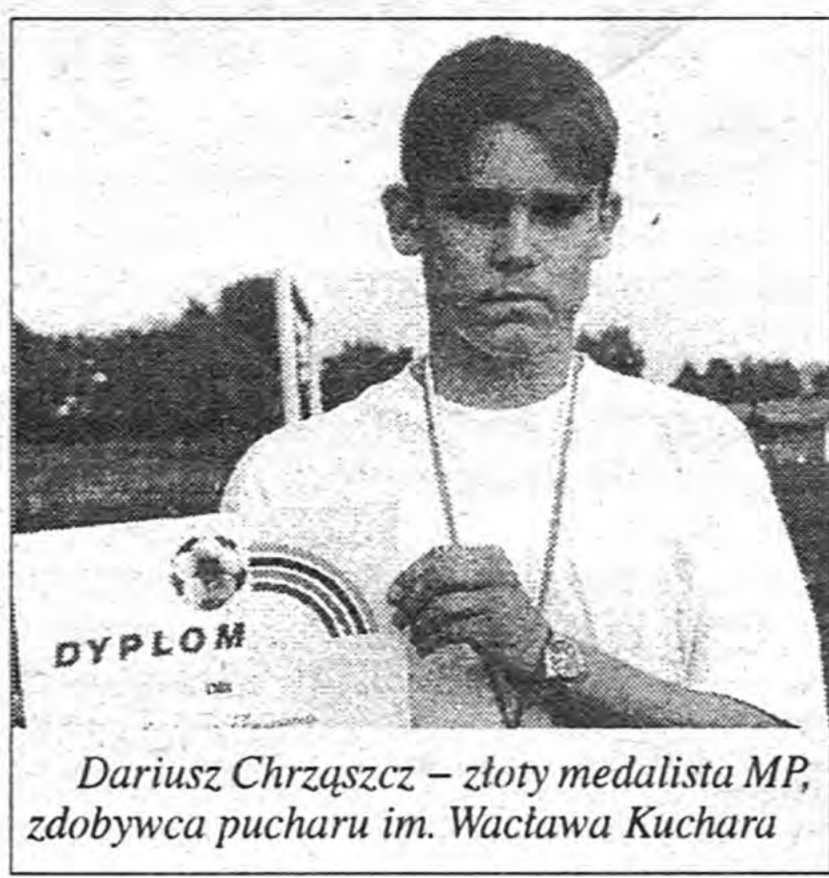
Paweł Orzechowski ma za sobą dobry sezon.

Piłka nożna – Puchary Deyny, Michałowicza i Kuchara

Mamy mistrzów Polski

W dotychczasowych pucharowych rozgrywkach Skierniewice nie odnosiły z reguły większych sukcesów, tym razem było nieco lepiej, a nasi młodzi piłkarze przestali być już „chłopcami do bicia”.

W tegorocznej edycji rozgrywek ekipa OZPN Skierniewice, w rozgrywkach grupowych zajęła drugie i dwa trzecie miejsca, co jest na pewno sporym postępem. Trzej z powołanych sześciu młodych graczy, reprezentowało nasze województwo w kadrze makroregionalnej i występując jako Łódź odnosili znaczące sukcesy. W najmłodszym roczniku, w Pucharze im. Waława Kuchara, grali łowiczanie: Dariusz Chrzyszcz i Michał Plichta, którzy wraz ze swoimi kolegami z naszego makroregionu sięgnęli po złote medale mistrzostw Polski



Dariusz Chrzyszcz – złoty medalista MP, zdobywca pucharu im. Waława Kuchara

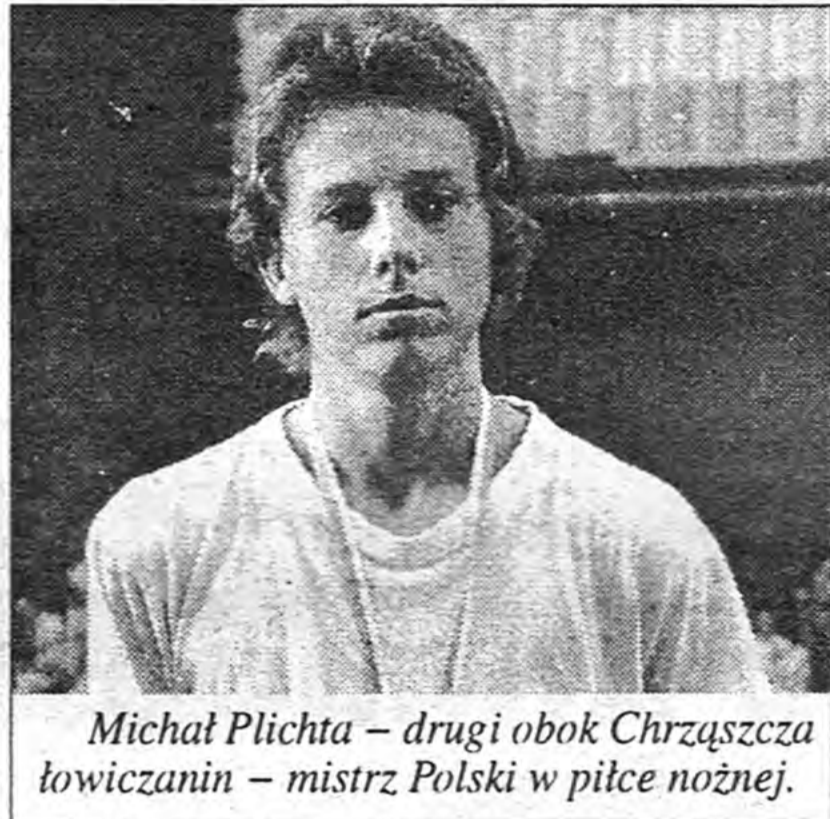
PUCHAR IM. W. KUCHARA:

- Rozgrywki grupowe:
■ OZPN Płock – OZPN Skierniewice 4:3;
br.: Plichta 2, Pietrzak (obaj Pelikan)
■ OZPN Konin – OZPN Skierniewice 0:2;
br.: J. Taflński i Bolimowski (obaj Pelikan)
■ OZPN Włocławek – OZPN Skierniewice 0:0
■ OZPN Konin – OZPN Skierniewice 1:1;
br.: Bolimowski
■ OZPN Płock – OZPN Skierniewice 1:4;
br.: Plichta, Paradowski (Widok) i Burzykowski (Orkan)
■ OZPN Włocławek – OZPN Skierniewice 0:0

Table with 4 columns: Rank, Club, Goals, Points. Lists top players and their stats.

- wice 2:1; br.: Jędrzejewski (Żyrardowianka)
■ OZPN Skierniewice – OZPN Konin 6:1;
br.: Grzywacz 5, Panak (obaj Pelikan)
■ OZPN Skierniewice – OZPN Płock 2:4 (2:0); br.: Grzywacz 2.

Mistrzostwa Polski:
W „Michałowiczu” o medalu dla drużyny makroregionu centralnego musiały zdecydować rzuty karne. Do reprezentacji Łodzi powołanie dostał Marcin Grzywacz i już w pierwszym meczu we Wrocławiu z Poznaniem wpisał się na listę strzelców, a Łódź wygrała aż 5:1. W kolejnych meczach nie było już jednak tak dobrze: najpierw porażka z Katowicami 0:2, a potem remis 1:1 z Warszawą, który dał prawo walki o III miejsce.



Michał Plichta – drugi obok Chrzyszcz łowiczanie – mistrz Polski w piłce nożnej.

Mistrzostwa Polski:

Mamy pierwszych w historii Łowicza piłkarzy – mistrzów Polski! W reprezentacji Łódź w Pucharze Kuchara grali: bramkarz Dariusz Chrzyszcz (broniał we wszystkich meczach) i napastnik Michał Plichta, a gdyby nie tłumie w Szwecji, to w Mistrzostwach Polski rocznika 1983 grałby też Krystian Bolimowski – wszyscy to podopieczni trenera Mirosława Fiutkowskiego.

Zawodnicy Łodzi wygrali z Katowicami 2:0, z Lublinem 2:0 i z Gdańskiem 1:0, a w meczu o I miejsce z Poznaniem znów wygrali 1:0 zdobywając puchar i złote medale.

Paweł A. Doliński

- PUCHAR IM. K. DEYNY:
Rozgrywki grupowe:
■ OZPN Włocławek – OZPN Skierniewice 2:0
■ OZPN Skierniewice – OZPN Konin 2:1, br.: Grabowski (Żyrardowianka) i Skowroński (Pelikan)
■ OZPN Skierniewice – OZPN Płock 2:2 (2:0), br.: Sujka 2 (Mazovia)

Table with 4 columns: Rank, Club, Goals, Points. Lists top players for K. Deyny cup.

PUCHAR IM. J. MICHAŁOWICZA:

Rozgrywki grupowe:

- OZPN Włocławek – OZPN Skierniewice 2:0



Marcin Grzywacz został powołany do reprezentacji Polski.

Sport w gminie Łowicz – lekka atletyka

Sportowa SP w Niedźwiadzie

Jak zwykle w dniu, w którym w gminie Łowicz odbywają się Letnie Igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych pogoda dopisuje – tak też było w niedzielę 14 lipca 1996 roku, choć tym razem na łowickim stadionie OSiR-u wystartowało nieco mniej sportowców wiejskich niż to w latach poprzednich bywało.

W tegorocznych zawodach lekkoatletycznych z ośmiu podłowickich LZS-ów swoje reprezentacje wystawiły tylko cztery kluby oraz Szkoła Podstawowa w Niedźwiadzie. Wszystkie ekipy miały prawo wystawić po dwóch zawodników w każdej z siedmiu konkurencji, a jeden zawodnik mógł startować trzykrotnie.

Results for various track and field events like 100m, 400m, 800m, 1000m, 1500m, 2000m, 3000m, 4000m, 5000m, 10k, 20k, 30k, 40k, 50k, 60k, 70k, 80k, 90k, 100k.

Results for various track and field events like 100m, 200m, 400m, 800m, 1000m, 1500m, 2000m, 3000m, 4000m, 5000m, 10k, 20k, 30k, 40k, 50k, 60k, 70k, 80k, 90k, 100k.

Najlepszą ekipę udało się „sklecić” nauczycielowi w SP w Niedźwiadzie – Bernardowi Wudkiewiczowi, a w drużynie oprócz uczniów szkoły gościnnie wystartowali jedynie: piłkarz Pelikana Krzysztof Papuga oraz koszykarz OSiR-u Rafał Bogus.

Results for various track and field events like 100m, 200m, 400m, 800m, 1000m, 1500m, 2000m, 3000m, 4000m, 5000m, 10k, 20k, 30k, 40k, 50k, 60k, 70k, 80k, 90k, 100k.

Paweł A. Doliński

Tenis stołowy – wojewódzka klasyfikacja klubowa Utalentowana tenisowa młodzież

Koniec sezonu to okres podsumowań, to czas, w którym wszelkie organizacje sportowe analizują i przeliczają osiągnięcia zawodników na punkty. Taką wojewódzką klasyfikację klubową sporządzono także w Skierniewickim Okręgowym Związku Tenisa Stołowego.

Table with 5 columns: Rank, Club, Points, Goals, Points. Lists top clubs and their stats in table tennis.

dok. na str.15



Piłkarze łowickiego Pelikana w czasie zajęć kondycyjno-wytrzymałościowych, w drużynie pojawiło się kilka nowych twarzy.

Piłka nożna Kilka nowych twarzy...

Tegoroczne przygotowania łowickich futbolistów do kolejnego III-ligowego sezonu, mimo małego falstartu (dziewięciu zawodników na pierwszym treningu) nabierają tempa. Pelikan trenuje na razie na własnych obiektach, a zajęcia odbywają się nawet dwa razy dziennie.

gdzie rozegrają dwa mecze sparingowe: 24 lipca z rezerwami łódzkiego Widzewa, a 27 lipca z Włókiarzem Konstantynów. Wcześniej, bo 17 lipca w pierwszym meczu kontrolnym, Pelikan przetestuje beniaminka III ligi prowadzonego przez ex-trenera naszej drużyny, Macieja Nezdropę – Widok-Unie Skierniewice. Jeszcze przed obozem kibice w Łowiczu będą mieli okazję popatrzeć na swoich ulubieńców – 20 lipca przeciwnikiem naszej „jedenastki” będzie IV-ligowy Górnik Łęczyska.

Przed sezonem, którego inauguracja nastąpi w weekend 10-11 sierpnia łowiczanie rozegrają jeszcze dwa mecze kontrolne – 31 lipca w Warszawie z rezerwami Legii oraz 3 sierpnia w Łowiczu z Okęciem Warszawa.

Paweł A. Doliński

Koszykówka Kucharek w Ostrowie

Robert Kucharek, jeden z najbardziej doświadczonych koszykarzy OSiR-u od nowego sezonu będzie reprezentował barwy II-ligowej Stali Ostrow Wlkp. 27-letni zawodnik podpisał już kontrakt z nowym pracodawcą, a łowicka sekcja koszykówki pożegnała się ze swoim wychowankiem za kwotę od 2500 do 3500 nowych złotych.

Kucharek żegna się z OSiR-em nie tylko jako zawodnik, ale także jako trener, a drużyna kadetek, którą się opiekował na razie trenuje pod okiem jego 18-letniej siostry – Ewy, bylej zawodniczki OSiR-u, a ostatnio łódzkiego Widzewa.

Podopieczni trenera Cezarego Włucznińskiego przygotowania do nowego sezonu rozpoczną w sierpniu, a pod koniec wakacji planowany jest obóz w Pucku.

Paweł A. Doliński

Advertisement for Reebok featuring a logo, 'ZDUŃSKA 10', and details about an Olympic competition (KONKURS OLIMPIJSKI) with questions and answers.

Nowy Łowiczanie. Tygodnik Ziemi Łowickiej. Wydaje: Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”. 99-400 Łowicz, ul. Grabowa 2, tel/fax 37-46-57, adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 50. Redakcja: Wojciech Waligórski (redaktor naczelny), Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji), Marcin Kucharski, Paweł A. Doliński (sport), Ewa Szachogłuchowicz. Skład, łamanie, sekretariat i biuro ogłoszeń: Anna Padaszek i Renata Kucharska. Stale współpracują: Tadeusz Gumiński, Marek Wojtylak, Witold Janeczek (kronika policyjna), Jacek A. Lewandowski, Marcin Sekuła. Index: 326097 – dotyczy sieci „Ruch”. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadsyłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów. OGŁOSZENIA I REKLAMY: przyjmujemy telefonicznie i faxem (tel./fax 37-46-57) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Grabowa 2, codziennie w godz. 10-18, w soboty 10-14. OGŁOSZENIA DROBNE: przyjmowane są także w innych punktach, wymienionych na str. 1. CENY OGŁOSZEŃ: ramkowe 80 gr (8.000 zł)/cm² + VAT, drobne 30 gr (3.000 zł)/słowo + VAT. Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20%, w co najmniej sześciu numerach rabat 25% całego rachunku. Skład tekstu własny. Druk: Drukarnia offsetowa ASSICO, Łódź ul. Ks. Skorupki 17/19.